Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V.

Rok XIX. Kraków, czwartek 20 sierpnia 1936 Nr. 230

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administr. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

Minister Beck towarzyszyć będzie gen. Rydz-Śmigłemu w podróży do Paryża?

Warszawa. 19. 8. (Sin.) Jak się dowiadujemy, rewizyta generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu, nastąpi 6 września i przypadnie na pierwszy okres manewrów we Francji. Generalny inspektor sił zbrojnych udaje się do Paryża drogą przez Wiedeń. Według krążących pogłosek, towarzyszyć mu będzie minister spr. zagranicznych Beck.

Warszawa. 19. 8. (Sin.) W Spale odbyło się szereg konferencyj u Pana Prezydenta R. P. Pan Prezydent odbył konferencję z generalnym inspektorem sił zbrojnych gen. Rydzem-Śmigłym, a ponadto przyjął pana prezesa Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, p. wicepremjera inż. Kwiatkowskiego i ministra spraw zagranicznych Becka.

Związek Dziennikarzy R. P. wobec enuncjacji p. premjera i artykułu red. Stpiczyńskiego

Warszawa. 19. 8. (Sin.) Wobec ogłoszonego za pośrednictwem PAT-nej oświadczenia p. premjera gen. Sławoj-Składkowskiego, dotyczącego stosunku rządu do prasy, Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na specjalnem posiedzeniu w dniu 19 b. m. stwierdziwszy, iż zadaniem i stałem dążeniem związku jest zarówno ochrona wolności prasy jak i walka z nadużywaniem słowa drukowanego, **postanowił zgłosić się na posłuchanie do p. premjera celem omówienia właściwych środków, zmierzających do realizacji powyższego założenia.**

Ponadto Wydział wykonawczy na tem posiedzeniu zajął się artykułem red. Stpiczyńskiego p. t. „Pourlopowe refleksje", zamieszczonym w nr. 229 „Kurjera Porannego" zawierającym niezgodne z istotnym stanem rzeczy a krzywdzące ogół dziennikarstwa zarzuty. Odpierając z oburzeniem te zarzuty, Wydział uchwalił zwrócić się do Syndykatu Dziennikarzy w Warszawe, którego członkiem jest red. Stpiczyński z wezwaniem do poruszenia powyższej sprawy przez sąd dziennikarzy przy Syndykacie Dziennikarzy w Warszawie.

Szczegóły nowego rozporządzenia paszportowego

Warszawa. 19. 8. (Sin.) Urzędowo donoszą, że dnia 20 bm. ukaże się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie wykonania ustawy o paszportach, wydane w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych i ministrem skarbu.

Według nowych przepisów, zawartych w tem rozporządzeniu, osoby ubiegające się o paszport zagraniczny powinny przedłożyć po świadczenie zamieszkania i dwie fotografje, a osoby podlegające powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej nadto zezwolenie władz wojskowych na wyjazd zagranicę. — Paszport zagraniczny z ważnością na jeden miesiąc kosztować będzie, jak wczoraj podaliśmy, 80 zł. a przedłużenie paszportu o każdy następny miesiąc dalsze 80 zł. Na paszporcie zbiorowym każda wpisana osoba płaci 25 zł miesięcznie, oprócz dzieci do lat 12. Nadto pobierany będzie 1 zł tytułem zwrotu kosztów blankietu paszportowego.

Wystawianie paszportu zwyczajnego zagranicznego lub przedłużenie tegoż należy w kraju do **powiatowych władz** administracji ogólnej, zagranicą do urzędów konsularnych a w Gdańsku dla obywateli polskich paszporty wystawiać będzie generalny komisarz R. P. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o paszportach **zagranicznych** wchodzi w życie z dniem 21 bm.

Opodatkowanie przemysłu na F. O. N.

Warszawa. 19. 8. (Sin.) W tutejszych pismach ukazała się wiadomość, że w najbliższych dniach ma się ukazać dekret o wprowadzeniu dodatkowych opłat do podatku obrotowego dla przemysłu, które wynosić będą 1 procent. Opłata ta przeznaczona zostanie na Fundusz Obrony Narodowej.

Nowy kurator szkolny w Warszawie

Warszawa, 19. 8. PAT. P. minister WR. i OP. prof. Świętosławski zwolnił z obowiązków kuratora okręgu szkolnego warszawskiego p. Ignacego Pytlakowskiego i równocześnie zamianował kierownikiem tego okręgu p. Wiktora Ambroziewicza, dyrektora państwowego gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie.

Zmniejszenie liczby bezrobotnych

Warszawa, 19. 8. PAT. Wykaz poszukujących pracy na 15 sierpnia r. b. w porównaniu do 1. sierpnia r. b. rejestruje: Warszawa — miasto 20.050 (mniej 338), Warszawa — okręg 8.569 (mniej 248), Łódź — miasto 34.112 (mniej 760), Łódź — okręg 6.522 (mniej 71), Sosnowiec 18.930 (mniej 672), Śląsk 80.821 (mniej 3.992), Poznań 23.382 (plus 303). Na terenie całej Polski zarejestrowano 278.189 (mniej 8386). W porównaniu do tegoż okresu roku ubiegłego mniej 11.585.

Dyktatura musi mieć - Goebbelsa

Ateny. 19. 8. PAT. Gen. Metaxas postanowił utworzyć ministerstwo prasy i propagandy, oparte na wzorze włoskim.

Rząd zabronił sprzedaży mięsa w środę i piątki. Gazeta „Typos" zapowiada upaństwowienie wielu fabryk i opodatkowanie spółek akcyjnych.

Nowe represje przeciw opozycji w Gdańsku

Warszawa. 19. 8. (Sin.) Proklamowany przez partję hitlerowską na czas trwania Olimpjady spokój wewnętrzny tzw. „Burgfrieden" zakończył się na terenie W.M. Gdańska.

Z polecenia władz gdańskich aresztowany został przez policję i osadzony w więzieniu członek opozycyjnej partji niemiecko-narodowej adw. Friedrich. Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, że po zawieszeniu organu „Danziger Zeitung" adw. Friedrich wniósł skargę na ręce Wys. Komisarza Ligi Narodów Lestera.

W Gdańsku zwracają uwagę, że władze gdańskie wymówiły od 1 października mieszkania wszystkim lokatorom wielkiego gmachu, w którym dawniej mieściły się koszary armji niemieckiej.

OZJASZ THON

Trzeba dotrzeć do samego źródła...

P. Premjer Sławoj - Składkowski, który chadza własnemi drogami, — co mu się oczywista, bardzo chwali! — ogłosił w prasie list bez szczególnego adresu dla mocnego rozprawienia się z pewną częścią prasy... Tu właściwie zaczyna się już trudność zrozumienia intencji p. Premjera. Trudno mianowicie określić adresata, do którego p. Premjer się zwraca. Ma to być ta część prasy, której krytyka nie odznacza się rzeczowością, ani nie jest skierowaną na właściwe tory. Nie będziemy się natężać, ażeby znaleźć dokładnie adresy tych pism, do których, względnie przeciw którym zwraca się mocna odprawa p. gen. Składkowskiego. Jakoś zdaje się, w naszej dzielnicy nie grzeszy się w prasie w ten sposób, który p. Premjer słusznie potępia. Razem z p. Premjerem życzylibyśmy Państwu Polskiemu takiej prasy, jaką odznacza się sama Anglja, która pewnych granic elegancji nawet w najostrzejszej polemice nie przekracza. Nie naszą rzeczą jest orzec, jak bliscy my sami jesteśmy owego ideału, ale tyle wolno nam nawet sobie samym zaświadczyć, że jest dążeniem naszem osiągnąć choćby najwyższy szczyt w tej doskonałości. A każdy objektywnie sądzący sędzia uzna chyba, że mamy więcej sposobności do stracenia cierpliwości, a tem samem też równowagi, niż dzienniki innego politycznego pokroju, skoro mamy zastępować najżywotniejsze interesy takiej społeczności, która najmniej cieszy się względami, lub choćby tylko najprymitywniejszym szacunkiem, jakiego się już nikomu nie odmawia. Nie mamy tedy żadnego powodu wdawać się z p. Premjerem w polemikę co do objektywnej słuszności jego zarzutów, ani stanąć w obronie tych, do których celował p. Premjer. Jeśli tedy do sprawy poruszonej przez p. Premjera wracamy i do jego mocnych słów nawiązujemy, to to raczej z potrzeby rozszerzenia frontu, na który p. Premjer kieruje swój atak.

Pragnęlibyśmy w całej skromności zapytać, czy też tak nie dzieje się właśnie na platformie prasy wobec Żydów, że sama praworządność i sam prestiż Państwa wymagają gwałtownie re[illegible]ury? Czy może bystre oko tego, który jest stróżem państwa jako całości, nie spostrzec, że całkowicie bezkarnie obraża się i obniża się blisko trzy i pół miljona obywateli, którym według naszych pięknych ustaw zasadniczych przyrzeczono pełne równouprawnienie, a zatem także ochronę czci, zagwarantowanej każdej innej grupie obywateli? Czy może ten, który ma pieczę nad państwem i jego praworządnością nie dostrzec, że nietylko Żydów jako obywateli, ale też ich prastare nauki obraża się i obniża, a znikąd nie podnosi się silną rękę, która jednym ruchem mogłaby uciszyć te wszystkie ochrypłe chóry, będące niewątpliwie jednym stekiem przestępstw?

Zdaje się, że nikt nie zgłosi ani najsłabszego powątpiewania co do ścisłości faktów. Niech się weźmie pierwszy lepszy numer jakiegoś antysemickiego dziennika do ręki, niech się otworzy na chybił - trafił jakąkolwiek stronę, — nie potrwa długo, a oko natrafi na jakieś ciężkie ubliżenie jakiejś żydowskiej praktyki religijnej, zasady etycznej, nie mówiąc już wcale o tej niesamowicie szerokiej skali obrazy i zohydzenia samych Żydów, jako żywych ludzi, jako obywateli. Czy przychodzi komuś do głowy taka „rewolucyjna" myśl, że coś takiego stanowi wyraźne przestępstwo, podlegające według obowiązujących ustaw sankcji karnej?

Powiedzmy całą prawdę: My sami zapomnieliśmy o tem, że takiej krzywdy można a nawet należy dochodzić. Praktyka, snać długoletnia, nawet długowiekowa, nauczyła nas już, że my jesteśmy bezbronni i niemal już zrzekliśmy się szukania obrony u władz Państwa. Taka przymusowa rezygnacja chroni nas przynajmniej przed ciągłem doznawaniem tego straszliwego uczucia, że wobec nas nie obowiązują, widocznie, najbardziej uświęcone zasady prawne. Przecież by zawrzało we wszystkich prokuraturach, gdyby te obelgi choćby przez jeden dzień skierowały się przeciw innym zbiorowiskom obywatelskim. My sami tak czynimy, jak owo dziecko, które zamyka oczka i myśli, że go drugi przez to nie widzi. Łudzimy się, że inni nie słyszą tych wszystkich straszliwych słów, jakie przeciw nam bywają rzucone, bo my udajemy, że nie słyszymy.

Właśnie przy tej sposobności, kiedy p. Premjer aż wynosi swoje słuszne żale na najszerszy plac, który napełniony jest masami ludzi wszystkich stanów i narodowości, warto powtórzyć teorję, jaką my zawsze w tej materji głosimy i jaka okazuje się niewątpliwie pełną stuprocentową prawdą. Nasza teorja jest prosta i zrozumiała: **Praworządność musi być całkowita, albo jej wcale niema.** Nie można ustalać dziurawej praworządności i orzec, że są takie czy inne wyjątki dopuszczalne.

Tak nie jest. Albo w Państwie istnieje praworządność na całym froncie, który nie wykazuje żadnej szczeliny, albo jej wcale niema. Kto pozwala, żeby się bezkarnie tratowało po czci jednej kategorji obywateli, musi się prędzej czy później doczekać ohydnego ataku na cześć choćby najwyżej szybujących osobistości.

Ta pewność i świadomość jest z jednej strony naszą ochroną, z drugiej jednak naszą wielką troską.

Oczywista — wyobrażamy sobie, że przecież wytworzy się świadomość, że antysemityzm nie jest czemś odosobnionem i odgraniczonem, co można w społeczeństwie całkowicie bezpiecznie nietylko tolerować, ale nawet pielęgnować. Co więcej — istnieje nawet teorja, że antysemityzm odciąga wszelkie niebezpieczne soki niejako, tak że cała reszta społeczeństwa zostaje zdrową i wyzwoloną od szkodliwych składników. Wszelka dzikość aż do samej krwiożerczości jest skierowana do jednego koryta — więc wszystko inne jest już zdrowe i chronione. Ileż to razy „mądra racja stanu" tworzy umyślnie antysemityzm, ażeby w danym wypadku w otwarte paszcze i ostrzone kły rzucić Żydów, a tem samem ocalić inne sfery. To jest tragiczne złudzenie. Doświadczenie uczy, względnie potwierdza to, co samo zastanowienie się wskazuje, że się nigdy na antysemickich „emocjach" nie kończy. Te ‚emocje' raczej tylko ostrzą apetyty, które stają się coraz bardziej żarłoczne, im więcej się „nasyciły" Żydami.

Dziwna rzecz, że ani sama żelazna logika, ani też doświadczenie z życia codziennego nie wystarczają, ażeby ludzi przekonać raz na zawsze o tej prostej prawdzie. Ciągle się popełnia ten sam błąd, ilekroć się nadarza sposobność, a ci politycy, co to robią, uważają na początku, że są niesłychanie mądrzy, a dopiero później, kiedy cały rezultat jest gotowy, nie mogą się dosyć nadziwić, że im sztuka się nie udała.

A ta sztuka się nigdy nie udaje.

Powiadam, że ta pewność jest naszą nadzieją i naszą ochroną. Jest nadzieja, że nareszcie ci, którzy rządzą, — a którzy według słów Axel Oxenstierny: „niezmiernie małym rozumem" tę sztukę uprawiają, — przecież kiedyś zmądrzeją i będą umieli przewidywać cały splot przyczyn i następstw w swoich poczynaniach. A kiedy to się stanie, to też zrozumieją dokładnie, że nie trzeba rozpętać bestji przeciw Żydom i tego kunsztu nie będą uprawiać więcej. Jeśli nie można liczyć na to, że ludzie staną się lepsi i szlachetniejsi, to może wolno się spodziewać, że się staną mądrzejsi i bardziej doświadczeni. Wtedy odpadnie jeden z najpotężniejszych motorów antysemityzmu na świecie. Poprostu — ludzie zaczną się go obawiać, jak każdego innego niebezpieczeństwa społecznego, jak, na ten przykład, rozboju i innej dzikiej zwierzęcości.

Trudno dociec, czy p. Premjer, potępiając szkodliwą prasę i grożąc jej aż Berezą, objął w swoim poglądzie także antysemicki jad, który się tak obficie u nas rozlewa wśród ludu. Gdyby wolno było, mu na ten związek zwrócić uwagę, toby to należało zrobić. Już nie tyle dla usunięcia tego okrutnego bicza przeciw Żydom, ile dla uniknięcia wielkiego niebezpieczeństwa dla całości Państwa. Gdyby p. Premjer zechciał łaskawie dopuścić do siebie takie krótkie rozmyślanie, chociaż nie z własnej dziedziny rządzenia, to bezwarunkowo szybkoby doszedł do konkluzji, że tu się znajduje jedno ze źródeł najobfitszych, skąd płynie zamieszanie i niepokój na społeczeństwo.

Znany z energji p. Premjer mógłby się stać tym mężem opatrznościowym, któryby potrafił jednem mocnem cięciem hydrze łeb urwać. Wypadałoby istotnie życzyć sobie, ażeby jego wzrok padł choćby tylko na mgnienie oka na ten związek między praworządnością przez niego upragnioną, a wielkiemi przeszkodami i zawadami, które antysemityzm jako taki rozrzuca po drodze. Przecież to jest bardzo jasne, że antysemityzm jako program polityczny nic może istnieć i być wykonywanym w Państwie, w którem rządzi prawo. W samem swojem założeniu znajduje się antysemityzm po tamtej stronie prawa i powinien być przez rząd, który miłuje prawo, zakazany. Idzie tylko o to, ażeby p. Premjer poprostu raz wejrzał w ten związek logiczny i rzeczowy i zdecydował się, nieco bliżej się tej sprawie przypatrzeć. Nie wołamy wcale o te wszystkie sankcje, które p. Premjer zapowiada tym, co mu będą przeszkadzali w rządzeniu w ten nikczemny sposób, w jaki to robią. Jest naszem głębokiem przekonaniem, że ta okropna przeszkoda tak że z tej strony pochodzi, która formalnie może nie atakuje wprost rządu, a rozbija się zaledwie po zaułkach. Otóż — stąd także wyrasta dla rządzenia i rządzących niemała zawada, którą później, jak się już rozrosła, trudno jest usunąć. Jeśli p. Premjer istotnie przejdzie do zrobienia wielkiego porządku w Państwie, to mu niewątpliwie towarzyszy pełna sympatja i najszczersza życzliwość wszystkich spokojnych obywateli, ale zarazem zwraca się do Niego gorąca prośba, ażeby dotarł do samych źródeł zła i szkodliwości!

Kto wie, może istotnie Państwo Polskie wchodzi teraz w etap rozwoju, który ustali i wzmocni jego podstawy, a zarazem rozszerzy na całą miarę ramiona, które zdolne są do twórczej, a zarazem zachowawczej pracy.

Pasażerowie z Polski nie ucierpieli w katastrofie „Eube"

Żydowskie Towarzystwo emigracyjne „Jeas" komunikuje: Francuski okręt pasażerski „Eube" zderzył się naskutek mgły w porcie Montevideo z okrętem angielskim i utonął. Wszystkich pasażerów uratowano i przewieziono na okręt angielski. „Jeas" został telegraficznie poinformowany przez komitet w Argentynie, że wszyscy pasażerowie są zdrowi i przybyli na miejsce przeznaczenia. „Jeas" podjął środki, aby emigranci otrzymali pełne odszkodowanie za bagaże.

WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

Barcelona, 19. 8. PAT. Komitet naczelny konfederacji pracy ogłosił odezwę, w której oświadcza, że powstańcy w miejscowościach opanowanych przez nich sieją śmierć i pożogę. Faszyzm jest okropniejszy — głosi odezwa — niż sobie wyobrażaliśmy. Trzeba go zwalczać bez pardonu z całą stanowczością. *Jest to walka na śmierć i życie, która zakończyć się musi całkowitym triumfem uzbrojonego ludu.*

Paryż, 19. 8. PAT. Donoszą z Hendaye: Dziś od świtu powstańcy wznowili ofenzywę na Irun. W ciągu nocy oddziały powstańcze okrążyły Behobie i rozlokowały się w wąwozie. Kanonada trwa bez przerwy. Kobiety i dzieci gromadzą się na granicy z zamiarem przekroczenia jej, gdyby powstańcy wtargnęli do miasta. *Bitwa, która tu rozegra się, będzie bardzo zacięta. Oddziały milicji ludowej są zdecydowane do walki aż do ostateczności, a jak słychać, naokoło pozakładano miny dynamitowe.*

Przeciw hiszpańskiej „Greuelpropaganda"

Madryt, 19. 8. PAT. Grupa intelektualistów hiszpańskich ogłosiła odezwę do inteligencji całego świata, w której *wzywa do położenia kresu kampanji oszczerstw przeciw ludowi hiszpańskiemu.*

Aresztowania i egzekucje

Madryt, 19. 8. PAT. Aresztowano jubilera Joachima Montez Jovellara, b. ministra za czasów monarchji Fernandeza Sabatera, przywódcę młodzieży organizacji Gil Robles'a Fernandeza Dupee, b. dyrektora ligi lotniczej Portales'a.

Madryt, 19. 8. PAT. Dochodzenie o bunt w garnizonie Madrytu jest bliskie zakończenia. Akta sprawy składają się z 21 tomów. Oskarżeni znajdujący się w więzieniu są — 3 generałowie, 7 pułkowników, 6 podpułkowników, 20 majorów, 66 kapitanów, 108 poruczników, 42 podoficerów i 14 osób cywilnych.

Madryt, 19. 8. PAT. Przy straconym z wyroku gen. Fanjul znaleziono list od gen. Mola. Wobec tego wszczęto dochodzenie przeciw urzędnikom więzienia, w którem znajdował się gen. Fanjul.

Barcelona, 19. 8. Departament wojenny wydał rozkaz, wzywający wszystkich obywateli z wyjątkiem milicji do oddania broni i nabojów w ciągu 48 godzin.

Szefem wydziału porządku i bezpieczeństwa mianowany został Juan Saucho, który był w swoim czasie skazany za udział w ruchu katalońskim w 1934 r. na 12 lat więzienia.

Na wyspie Ibiza rozstrzelano z wyroku sądu wojennego przywódcę powstania lokalnego gen. Mestres.

Zakładnicy

Bayonne, 19. 8. PAT. Gubernator cywilny San Sebastian zamieścił w dzienniku„ Frente Popular" następujące obwieszczenie:

„W wypadku powtórzenia się bombardowania San Sebastian przez powstańców, wymierzona zostanie sprawiedliwość w stosunku do wszystkich obwinionych o faszyzm, zdradę i spiski z nieprzyjacielem". Dalej następuje spis osób, między któremi znajduje się b. premjer hr. Romanones.

Milicja lotnicza

Barcelona, 19. 8. PAT. Władze Katalonji postanowiły utworzyć milicję ludową lotniczą. W tym celu zarekwirowano hangary, lotnisko i samoloty, należące do katalońskiego towarzystwa komunikacji lotniczej.

Unieruchomiony krążownik powstańców

Madryt, 19. 8. PAT. Okręt powstańczy „Almirante Cervera" został silnie uszkodzony przez działa z fortu San Marcos, wobec czego wycofano go z pod San Sebastian. Okręt widziano wczoraj na wysokości Santander.

Poprawa sytuacji wojsk rządowych

Madryt, 19. 8. PAT. W ciągu dnia ubiegłego według tutejszych relacji położenie wojsk rządowych znacznie polepszyło się. Korespondenci zagraniczni zwiedzili wczoraj kwaterę główną płk. Asensio w Guadarama. Ubiegłej nocy wojska rządowe zdobyły 4 karabiny maszynowe. W ostatanich operacjach wojska rządowe straciły 6 ranionych, ani jednego zabitego. Płk. Asensio udał się na inspekcję pierwszej linji frontu w Peguerinos, panującej nad miasteczkiem San Raphael. Stamtąd rozpocznie się nowa faza ofenzywy wojsk rządowych. Przed wieczorem artylerja rządowa rozpoczęła ostrzeliwanie pozycji przeciwnika.

* * *

Madryt, 19. 8. PAT. Minister spraw wojskowych donosi: Zwycięstwo pod Medellin jest wielkim triumfem wojsk rządowych, w których ręce wpadła duża liczba jeńców i nieobliczone dotychczas zapasy materjału wojennego.

Na odcinku Huesca i Saragossa rozwija lotnictwo rządowe ożywioną działalność.

Na obszarze Teruelu posuwają się zwycięsko naprzód oddziały przybyłe z Walencji. Na froncie Guipuscoa i Navarry sytuacja bez zmiany.

Postępy na Majorce i w Aragonji

Barcelona, 19. 8. PAT. Dowódcą desantu wojsk rządowych na Majorce kpt. Bayo donosi, że operacje jego oddziałów mają przebieg pomyślny, do wojsk rządowych przyłączyli się obywatele miejscowi i wielu żołnierzy. Kpt. Bayo prosi o przysłanie mu 100 sztandarów o barwach Katalonji.

Wydział obrony Katalonji komunikuje, że wczoraj na froncie aragońskim wojska rządowe zajęły Belchite i zniosły w ten sposób ostatnie ognisko powstania w Aragonji południowej. Po zajęciu miasta lotnicy zbombardowali pociąg którym powstańcy usiłowali wycofać się.

Lizbona, 19. 8. PAT. Dowództwo wojsk powstańczych na Majorce donosi, że od dziś latarnie morskie na wyspie będą zgaszone, aby utrudnić desant wojsk rządowych.

„Posuwamy się naprzód" — twierdzą powstańcy

Burgos, 19. 8. PAT. Komunikat głównej kwatery powstańczej donosi: Na froncie Estramadury zajęliśmy kilka miasteczek i osad, wzięliśmy 20.000 karabinów. Wojska rządowe cofają się. W prowincji Segowja straciliśmy samolot. W prowincji Guipuzcoa posuwamy się naprzód. Kolumny Nawarry są u wrót Irunu.

Gen. Queipo de Llano ma głos...

Sewilla, 19. 8. PAT. Gen. Queipo de Llano dziś o północy komunikował przez radjo: Oddział wojska opuścił Grenadę, aby nawiązać kontakt z oddziałami gen. Varela. Po ciężkich walkach z czerwonymi wojska narodowe zmusiły ich do odwrotu, zdobyły 7 dział, 11 karabinów maszynowych i 12.000 karabinów. W Ronda rozstrzelano z rozporządzenia komitetu rewolucyjnego 480 prawicowców, a w innej miejscowości — 245 osób, w tej liczbie 81-letniego biskupa z Jaen. Burmistrz Bilbao uciekł z miasta, które będzie niebawem zajęte. Przy poległych w Puerto Cristo znaleziono dokumenty francuskie i sowieckie, co dowodzi, że obywatele tych państw walczą w czerwonych szeregach. Wojska narodowe zajęły m. Aracena, które czerwoni opuścili bez bitwy.

* * *

Sewila, 19. 8. PAT. Gen. Queipo de Llano donosi przez radjo, że bomby, zrzucone przez wojska rządowe w Ronta są pochodzenia angielskiego. Dalej generał mówił: „towarzystwo telegraficzne brytyjskie odcięło komunikację wysp kanaryjskich z Europą, uważając nas za buntowników. Bóg da, że pewnego dnia odpłacimy się za to".

Jouhaux o szansach rządu hiszpańskiego

Paryż, 19. 8. PAT. Sekretarz gen. Konfederacji pracy Jouhaux oświadczył po powrocie z Hiszpanji, że *wyniósł wrażenia dodatnie.* Zdaniem Jouhaux, obóz rządowy zdecydowany jest walczyć do ostatniej możliwości. *Siły rządowe nie posiadały początkowo niezbędnych walorów, lecz czas pozwolił je skoordynować i zdyscyplinować. Jouhaux wyraża opinję, że należy hiszpańskiemu „frontowi ludowemu" udzielić pomocy, przyczem wskazał, że powstańcy są zaopatrywani przez Włochy i Niemcy.*

Echa wystąpienia min. Salengro

Rzym, 19. 8. PAT. „Popolo d' Italia" omawiając mowę francuskiego ministra spraw wewnętrznych Salengro, wygłoszoną w Lille, zaznacza, iż francuski minister w swej mowie dopuścił się gwałtownego ataku na dwa rządy obce: niemiecki i austrjacki, a równocześnie jako członek rządu francuskiego życzył powodzenia rządowi madryckiemu, czyniąc to w chwili, gdy rząd francuski zgłosił projekt zawarcia układu o neutralności. W momencie, w którym Quai d' Orsay prowadzi z Berlinem i Rzymem delikatne rokowania na ten trudny temat, francuski minister spraw wewnętrznych idąc śladem p. Jouhaux opowiedział się za jedną ze stron walczących, z którą nie powinien mieć nic wspólnego.

Niezadowalająca odpowiedź Niemiec

Paryż. 19. 8. PAT. Odpowiedź niemiecka na francuską inicjatywę w sprawie zachowania neutralności wobec wydarzeń hiszpańskich nie wywołała dobrego wrażenia. W paryskich kołach politycznych naogół uważa się, iż nie wyjaśnia ona sytuacji dyplomatycznej i nadal stawia Francję w dwuznacznej sytuacji. Pozatem w kołach tych obawiają się, iż Trzecia Rzesza zdecydowała się jedynie na udzielenie tej odpowiedzi, by zadowolić Londyn. Jak twierdzi „Petit Parisien", w rzeczywistości nota niemiecka stanowi **tylko odpowiedź wstępną**, opatrzoną bardzo poważnemi zastrzeżeniami, której w żadnym wypadku nie należy uważać za definitywne wyjaśnienie stanowiska rządu niemieckiego.

Nil wystąpił z brzegów

Kair, 19. 8. PAT. Nil wystąpił z brzegów, zatapiając 35 domostw w Kfrabed pod Kairem. Liczba ofiar w ludziach jest znaczna, ale dotąd nie ustalona.

PRZEGLĄD PRASY

Bluźnierstwo

Endeckie „Słowo Pomorskie" zamieszcza artykuł księdza Charszewskiego pt.: „Kto w Boga wi erzy!" — tak plugawy w treści, tak krwiożerczy w tonie, tak oszczerczy, ohydny i pogromowy, że przekracza wszystko co dotąd w tej dziedzinie pojawilo się na łamach prasy antysemickiej. Tytuł artykułu wydaje się bluźnierstwem wobec „idei" głoszonych przez tego kapłana religji opartej na wzniosłej zasadzie miłości bliźniego. Nie cytujemy obszerniej artykułu ks. Charszewskiego, gdyż wprost wierzyć się nie chce, że nie uległ on konfiskacie za jego treść podburzającą. Zaznaczamy tylko pokrótce, że autor powołując się na... „Protokoły Mędrców Syjonu" — ten nędzny i wielokrotnie już zdemaskowany falsyfikat, zarzuca Żydom, że „przewidzieli" kryzys gospodarczy i „uknuli" go — „na kilkadziesiąt lat przedtem(!), aby wygłodzone masy polskie doprowadzić do rozpaczy, zrozpaczone zatruć szalejem komunizmu i potem oszalałe rzucić w piekło djabelskiej walki przeciw Bogu na rzecz królestwa Szatana" i t. d... Żydzi winni są, że leje się krew w Hiszpanji, że pali się kościoły, Żyd —

„rękoma proletarjatu, przemienionego w dziki motłoch, bezcześci i morduje zakonnice, w piekielnym tryumfie obnosi na tacach kościelnych broczące krwią głowy kapłanów, a na pikach głowy świętych buntowników, co z bronią w ręku stanęli w obronie swoich świętości religijnych i narodowych".

Itd. w tymsamym oszczerczym i demagogicznym tonie. Za wszystkie zbrodnie i nieszczęcia świata ponosi odpowiedzialność Żyd, Żyd, Żyd. I na końcu — powołanie się na autorytet... premjera Składkowskiego:

Polacy! Nie wzywamy do gwałtów przeciwżydowskich. Przeciwnie, jaknajsilniej ostrzegamy przed niemi. Zgodnie jednak z głośnemi słowy premjera, p. Sławoj - Składkowskiego, wołamy: Żyda, broń Boże, nie bij! Ni w kark, ni po łbie, ni nawet po „miękkiem". Po kieszeni jednak bij! I zwłaszcza po zatrutych płodach jego duszy antychrystycznej i przeciwpolskiej — kto w Boga wierzy! Jezus Maryja! — bij żyda!

Czy tego rodzaju „artykuły" nie są jaskrawem nadużyciem słowa drukowanego, w sensie ostatniego oświadczenia p. premjera? Czyż nie zawierają „kłamstwa, obmowy i oszczerstwa jako broni w życiu politycznem" — rzeczy, którym tak zdecydowaną walkę wypowiedział p. premjer. Czy nie namawiają wprost do — zbrodni?

Sprawę tę omawia w dzisiejszym artykule wstępnym p. Dr. O. Thon.

Co to za miejscowość?

W ostatniej swej „Kronice tygodniowej" pisze Antoni Słonimski na łamach „Wiadomości Literackich":

Pana premjera Składkowskiego, zwiedzającego (prawdopodobnie o ósmej rano) jakieś gospodarstwo dotknięte klęską gradobicia, stara chłopka chciała pocałować w rękę. Rycerski premjer oparł się temu i sam pocałował w rękę chłopkę, mówiąc, że w Polsce mężczyźni całują w rękę kobiety, a nie odwrotnie. To prawdziwe wykwintne zachowanie się powinno być wzorem dla innych generałów. Niestety, gen. Thommee, który na zjeździe pomorskiego związku podoficerów rezerwy w Inowrocławiu wygłosił wielką mowę, nie wzorował się na wersalskich obyczajach naszego premjera. W przemówieniu, które podaje „Goniec" z dnia 6 bm. znajdujemy takie wybuchy swady generalskiej: „Obowiązkiem naszym jest kupować tylko w składach polskich, a nie żydowskich. Nam nic nie przeszkodzi! Pamiętaj, że jesteś Polakiem, a Żydzi zabiorą swe manatki i pójdą w kibini mater!". Dokąd pójdą, proszę pana generała, Co to za miejscowość, o której pan generał raczył wspomnieć?

Miasteczko bez Żydów
Śmietnik i martwota

Opis pogranicznego miasteczka wschodniopruskiego kończy w „Kurjerze Warszawskim" p. Juljan Podoski rozmową z mieszkańcem tego miasteczka:

— Pięknie, co? Macie u siebie coś podobnego?

Milczeliśmy, on zaś zagadnął nagle:

— A ilu macie u siebie Żydów? My — czterech. Na siedem tysięcy mieszkańców, tylko tyłu. Wspaniale — nieprawdaż?!

Zdawałoby się, że miasteczko liczące na 7.000 mieszkańców tylko 4 Żydów, powinno — wedle teorji hitlerowsko - endeckiej — być idealem rozkwitu gospodarczego, że panuje tam powszechny dobrobyt, słowem — raj na ziemi. Tymczasem:

Margrabowo, vel „Olelzko", vel Treuburg posiada zaledwie siedem tysięcy mieszkańców. I... niema niemal żadnego znaczenia — ani handlowego ani gospodarczego.

A dalej:

Dziwnie uderza szczegół, wzięty z tegoż Treuburga, ale od strony... tylnej. Wystarczy wejść na podwórko w tem mieście, żeby ujrzeć... **brud i kupy śmieci! Oglądaliśmy nie jedno, lecz wiele, wiele podwórek treuburskich i wszędzie było to samo! Z zewnątrz — szyk, Wewnątrz — śmietnik.**

Wewnątrz — śmietnik. Tak wygląda ideał endecki — miasteczko bez Żydów.

Sztuczne i niezdrowe...

P. J. M. ze „Słowa" wileńskiego nie ma widocznie innych kłopotów, ubolewa bowiem nad... filosemityzmem chłopa białoruskiego. Rozwodzi się nad tem w olbrzymim artykule. Konkluzja jest taka:

Nie wnikając w moralną ocenę, tego: „dobrze" czy „źle", należy wszakże bezstronnie stwierdzić, że specyficzny i każdemu się rzucający w oczy filosemityzm wsi białoruskiej wyrasta na podłożu sztucznem, raczej niezdrowem (! — „N. Dz.") i, mimo, iż może być przykre to stwierdzenie, raczej jest zjawiskiem bardziej nienaturalnem (!) niż antysemityzm włościan radomskich.

Filosemityzm — sztuczny i niezdrowy, antysemityzm zaś — all right... Ano można i tak.

Małe nieporozumienie...

W „Kurjerze Poznańskim" czytamy następującą notatkę:

Miejscowa prasa niemiecka rozpisuje się o pobiciu trzech dziennikarzy - Niemców w związku z sobotniem zgromadzeniem Stronnictwa Narodowego.

Jeżeli tak było istotnie należałoby oczywiście nad zajściem tem ubolewać. **Podobno owych Niemców wzięto za Żydów.** Do zajścia nie byłoby doszło, gdyby dziennikarze niemieccy byli się dostosowali do wezwania prezydjum zebrania i zasiedli **przy stole,** przeznaczonym dla prasy.

Dzienniki niemieckie w Poznaniu są — jak wiadomo — całkowicie shitleryzowane i zgleichschaltowane. Biedni ci rasiści niemieccy, jeżeli bierze się ich za — Żydów.

I znowu „wyrazy ubolewania" zamiast -- czynów!

Manifestacyjny hołd Tel Awiwu ofiarom skrytobójczego morderstwa

Jerozolima. 19. 8. (ŻAT) Ukazał się oficjalny komunikat, w którym Wysoki Komisarz, sir Artur Wauchope, daje wyraz „najgłębszemu ubolewaniu z powodu ofiar i pogardzie dla morderców", sprawców ostatnich bestjalskich mordów popełnionych na absolutnie niewinnych ludziach. Wauchope wyraża przeświadczenie,

że całe społeczeństwo, z wyjątkiem samych tylko morderców i pojedynczych wyzutych z sumienia osób, podziela jego pogardę dla winowajców ostatnich zbrodni, których punktem kulminacyjnym było potworne skrytobójcze zamordowanie dwóch żydowskich pielęgniarek szpitalnych w Jaffie, które z poświęceniem pełniły swą szczytną misję kojenia cierpień ludzi chorych bez względu na wyznanie czy rasę pacjentów.

Rząd cofnął zezwolenie na odbycie zapowiedzianej na czwartek konferencji przedstawicieli arabskich komitetów strajkowych z całego kraju z udziałem „naczelnej rady arabskiej". Cofnięcie zezwolenia rząd motywuje niesłychanemi morderstwami popełnionemi w ciągu ostatniego tygodnia oraz ogólną sytuacją w Palestynie.

Zaostrzony stan wyjątkowy w Jaffie będzie obowiązywał aż do odwołania.

Wczoraj odbył się w Tel Awiwie pogrzeb dwóch zamordowanych w Jaffie pielęgniarek szpitalnych, Nadi Fink i Nechamy Cedek. Był to największy pogrzeb widziany kiedykolwiek w Tel Awiwie. **Brało w nim udział conajmniej 50000 osób. Wszelka praca na czas pogrzebu ustała.** Wszystkie lokale handlowe, warsztaty i biura były nieczynne. **W milczeniu i z zaciśniętemi ustami Tel Awiw oddał hołd dwom najtragiczniejszym ofiarom.** W oczach tysięcy błyszczały łzy. Na cmentarzu wygłosili mowy żałobne przedstawiciele samorządu tel-awiwskiego, gminy żydowskiej i centralnych instytucyj żydowskich.

Jerozolima. 19. 8. (ŻAT) Arabowie z zasadzki oddali wczoraj liczne strzały do autobusu na drodze między Bait-Wegan a Jaffą. Dwóch pasażerów żydowskich jest rannych.

Wiadomości prasy angielskiej o sytuacji w Palestynie

Londyn, 19. 8. ŻAT. „Daily Mail" donosi z Jerozolimy, że tradycyjna pielgrzymka żydowska w miesiącu Elul (19 sierpnia — 16 września) do Grobu Racheli nie może się w b. r. odbyć, gdyż władze rządowe nie mogły spełnić prośby instytucyj żydowskich o wyznaczenie codziennej eskorty wojskowej dla pielgrzymów.

W depeszy z Jerozolimy „Times" donoszą, że Tel Awiwie aresztowano wczoraj pięciu komunistów - Żydów, którzy w czasie pogrzebu ofiar zasadzki niedzielnej usiłowali urządzić demonstrację. Innego komunistę aresztowano za kolportowanie ulotek.

Omawiając nodzwyczajną sesję Asefat - Haniwcharim, jerozolimski korespondent „Times" zaznacza, że zgromadzenie to reprezentowało conajmniej 90 proc. ogółu ludności żydowskiej w Palestynie i przedstawiało ciekawy i barwny przegląd typów żydowskich w Palestynie. Obok mieszczan widziano smukłych opalonych słońcem chłopów z kolonij, których całoroczną pracę przestępcy zniszczyli w ciągu paru godzin. Obok robotników w bluzach roboczych siedziały kobiety miejskie i wiejskie, obok rabinów — politycy.

APOLINARY HARTGLAS

JEDEN WAŻNY PUNKT

Nasz czcigodny Współpracownik b. pos. Hartglas, który w tych dniach właśnie powrócił z podróży do Palestyny, nadsyła nam następujące uwagi, które powinny wzbudzić należyte echo wśród miarodajnych czynników sjonistycznych.

Red.

Nie tylko palestyński „jiszuw", ale i żydostwo całego świata jest coraz bardziej zaniepokojone rozwojem wypadków w Palestynie, coraz bardziej się burzy i domaga się energicznych środków przeciwko arabskiemu terorowi. Rośnie oburzenie z powodu nieudolności i małej aktywności władz mandatowych, sypią się protesty i żądania, szerzyć się poczyna zwątpienie w słuszność dotychczasowej polityki samoopanowania „hawlaga", mówi się o potrzebie czynnego wystąpienia przeciwko Arabom.

Zagadnienie jest o wiele bardziej skomplikowane, niżli to się może na pierwszy rzut oka wydawać. Jeżeli niewątpliwe cała niemal ludność arabska Palestyny jest usposobiona dla Żydów nieprzychylnie, to jednak wątpliwości nie ulega, że teror w stosunku do Żydów uprawia nie ogół ludności arabskiej, jeno drobna względnie grupa dobrze zorganizowanych ekstremistów. Ci ekstremiści wykonują zamachy na *wszystkich* Żydów, ale Żydzi w odwecie nie mogą dokonywać aktów gwałtu nad *wszystkimi* Arabami, nie mogą za czyny kilkuset jednostek mordować ludzi niewinnych, kobiety i dzieci. Gdy się ma do czynienia nie z masowem wystąpieniem zbrojnej siły przeciwnika, tylko ze sporadycznemi aktami teroru z ukrycia — to walka z taką akcją może być prowadzona jedynie za pomocą policyjnego wyłapywania winnych jednostek. Odwet masowy zamieniłby się w nieusprawiedliwiony pogrom ludzi niewinnych i dodałby tylko terorystom otuchy oraz otoczyłby ich sympatją, jako mścicieli. Jeżeli władza mandatowa narazie jest mało aktywną i — może — nawet darzy pewnemi sympatjami Arabów, to w razie podobnego odwetu z naszej strony wyszłaby ona napewno ze swego stanu poniekąd „neutralności nieprzychylnej" i całą siłą państwowego i wojskowego aparatu wystąpiłaby wraz z „niewinnie masakrowanymi" Arabami przeciwko nam. Wtedy już napewno nie dalibyśmy rady w podobnie nierównej walce, wszystkie sympatje skierowalibyśmy w stronę Arabów i przeciwnikom sjonizmu dalibyśmy usprawiedliwioną sposobność do anulowania żydowskich gwarancji mandatu.

Położenie władzy mandatowej przy jej niechęci uciekania się do masowych masakr i dragonad w stosunku do ogółu ludności arabskiej za czyny zorganizowanej grupy terorystów i wobec specyficznego pustynno - górzystego terenu Palestyny, gdzie za każdym kamieniem, pod każdą skałą, w każdej jaskini teroryści mają gotowe kryjówki i placówki do zasadzek — też nie należy do łatwych. Wschodnio-europejskie metody pacyfikacji nie odpowiadają usposobieniu Anglików, nie mówiąc już o ich kombinacjach politycznych. Nie dziw więc, że pacyfikacja Palestyny prawie się nie posuwa, i nie dziw też, że cierpliwość żydowska się wyczerpuje, — ale należy się bardzo i to bardzo poważnie zastanowić, zanim się zdecyduje zmienić taktykę.

Tymczasem rośnie burza protestów i wysuwa się rozmaite żądania pod adresem władzy mandatowej. Wszakże wśród tych żądań brak zupełnie jednego i to bardzo ważnego: żądania usunięcia wszystkich funkcjonarjuszy i urzędników arabskich z aparatu administracyjnego Palestyny aż do czasu kompletnego uspokojenia. A jest to rzecz bardzo ważna, bowiem, jeżeli społeczeństwo arabskie za pośrednictwem grupy terorystycznej prowadzi walkę z Żydami, to dopóki aparat administracyjny jest w lwiej części w rękach arabskich, dopóty wszelka akcja władzy mandatowej przeciwko terorowi arabskiemu musi być sabotowana i udaremniana. Służba kolejowa jest prawie cała w rękach arabskich; — zrozumiałą się staje bomba rzucona na przejeździe kolejowym w Tel Awiwie, zrozumiałemi się stają psucia torów kolejowych i informowanie terorystów, kiedy i gdzie można wykonać zamach na pociąg. To samo dotyczy służy drogowej i zamachów na autobusy: Większość policji składa się z Arabów: — nic dziwnego, że przy tropieniu terorystów koledzy — Anglicy pchani są w fałszywym kierunku. Znaczna część sędziów i prokuratorów składa się też z Arabów: — sędziowie i prokuratorzy Anglicy są inspirowani odpowiednio, i teroryści unikają właściwego wymiaru sprawiedliwości. Na wszelkich średnich i wyższych stanowiskach administracyjnych siedzą Arabowie: — cóż więc dziwnego, że teroryści wiedzą zgóry, gdzie ich będą szukali, a gdzie można spokojnie dokonać zamachu? Ta samo dotyczy poczty i telegrafu.

I tak się dzieje wszystko w Palestynie. Koszula Penelopy: pruje się w nocy to, co się utkało za dnia.

Zawieszenie pracowników rządowych arabskich w czynnościach i zastąpienie ich Żydami i Anglikami (ale nie Arabami egipskimi!) w znacznym stopniu i bezkrwawo posunęłoby sprawę pacyfikacji. Teroryści zostaliby pozbawieni i ochrony i środków łączności. — Anglicy wyzbyliby się żywiołu sabotażowego. Wstrzymanie wypłacania pensji zawieszonym obciążyłoby znacznie środki Arabskiego Komitetu Strajkowego i osłabiłoby go, a jednocześnie wzmocniłoby nastroje w społeczeństwie arabskiem za zaniechaniem teroru. Arabowie otrzymaliby nauczkę, że za teror muszą płacić z własnej kieszeni, i to zniechęciłoby ich od podejmowania podobnych prób w przyszłości. Żywioł żydowski przytem mógłby się wzmocnić pośród administracji palestyńskiej.

Parę tygodni temu urzędnicy i policjanci arabscy grozili, że się przyłączą do strajku, — i władza mandatowa się tego zlękła. Niema obawy: Arabowie nie są tak głupi, by tracić nie tylko źródła zarobkowania, ale jednocześnie i możność szkodzenia Żydom oraz władzy mandatowej. To też te pogróżki pozostały tylko na papierze.

Przeciwnie, nasza Egzekutywa i międzynarodowe czynniki żydowskie winny wysunąć zadanie usunięcia Arabów z aparatu rządowego na czas rozruchów i przekonać władzę mandatową, że to posunięcie ułatwi jej pacyfikację, usunie sprawców sabotażu i cichych patronów teroru.



ANGIELSKA OPERETKA

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Tel Awiw, w sierpniu.

(Ese) Treść powyższej operetki przedstawiam sobie tak:

W pewnej wiosce arabskiej żył sobie młodzieniec, zwący się Abdallah. Abdallah kochał się w córce muchtara (wójta) wiejskiego, Zahrze. Abdallah pewnego gorącego południa przystąpił do Zahry i oświadczył się jej. Nato Zahra, uśmiechając się znacząco, oświadcza, że postanowiła wyjść za tego bohatera, który potrafi rzucić jej do stóp już nie-krokodyla, ale najnowszy karabin maszynowy angielski i dziesięć taśm z kulami. A jako że nie można żyć z karabinu maszynowego, musi Abdallah zdobyć poważne stanowisko rządowe w dowód swych wielkich zasług.

Akt drugi. Abdallah postanowił spełnić żądania Zahry. Tego samego wieczoru zebrał około siebie kilkunastu młodych ludzi, tęskniących do bohaterskich wyczynów i sławy. Tej samej nocy jeszcze napadli na dom, w którym się znajdował wiejski posterunek policyjny, i zamordowawszy dwóch policjantów, oraz zraniwszy poważnie resztę, zdobyli dwanaście karabinów angielskich i pokaźną ilość amunicji. Po tem wspaniałem zwycięstwie, we wsi urządzono „fantazję", na którą zaproszono zastępcę gubernatora okręgowego. Akt kończy się baletem męskim fellachów tańczących „depkę" w takt hebrajskiej pieśni chalucowej, której się nauczyli w Petach Tikwie.

Trzeci akt. Abdallah przechadza się smutny i śpiewa rzewną pieśń o twardem sercu Zahry, która nie chce w żaden sposób zamienić swego warunku o karabinie maszynowym na zwyczajne karabiny. Nie jest łatwą rzeczą zdobyć karabin maszynowy. Kupićby można było, ale warunek brzmi wyraźnie „*zdobyć*". Abdallah odbywa radę ze swoimi „szabab", w rezultacie której wymienia sygnały świetlne ze wszystkiemi okolicznemi wioskami. W odpowiedzi otrzymuje wyczerpujące szczegóły o miejscach, gdzie znajdują się żołnierze z karabinami maszynowemi. Abdallah gotuje się do bohaterskiej akcji, która mu przyniesie sławę i ukochaną Zahrę. W międzyczasie „szabab" ćwiczą się w swem rzemiośle, powodują świetnie udane wykolejenie kolei, napady na policję i wojsko. Wprawdzie jeden ze „szabab" został zabity, a dwóch rannych wzięło wojsko do niewoli, ale w ich miejsce wstąpiło dziesięciu świeżych ochotników, a pojmanym zranionym towarzyszom nie groziło żadne niebezpieczeństwo, gdyż sędziowie angielscy uważali, że akcja wojskowa wobec uzbrojonych „szabab" była nielegalna, ze względu na romantyczne tło akcji bandy Abdallaha.

Czwarty akt. Wyczekiwana z takiem utęsknieniem okazja trafiła się nagle. Wielki Allah nie opuszcza swych wiernych w niedoli. Wysłani na zwiady ochotnicy donieśli herszowi bandy, że w okolicy Beth-Alfy kąpie się oddział wojskowy w sadzawce pardesowej. Żołnierze mają ze sobą upragniony tak bardzo karabin maszynowy. Abdallah nie zastanawia się ani na chwilę. Żołnierzy jest ośmiu. Abdallah ma dwudziestu. Cichaczem skradają się górami do kąpiących się żołnierzy. „Szabab" płoną od ochoty bojowej. Abdallah studzi ich zapał. On musi osobiście zdobyć karabin maszynowy. Ab-

dallah celuje ze swego angielskiego karabinu. Pada strzał, jeden i drugi. Jeden żołnierz pada trupem na miejscu, drugi jest ciężko ranny. Wśród kąpiących się żołnierzy wielka konsternacja. Nim zorjentowali się w sytuacji sypnęli się „szabab“ z góry na żołnierzy. Arabowie zdobyli całą broń, karabiny, karabin maszynowy, osm taśm kul „louis-gunowych“, zabrali odzież żołnierzy i wspaniałomyślnie darowali życie reszcie żołnierzy zostawiając ich w stroju adamowym.

Akt piąty, ostatni. We wiosce Abdallaha panuje wielka radość. Bohaterstwo Abdallaha okryło sławą wszystkich fellachów. Muchtar wioski, Abu Ghazal, przyprowadza osobiście swą córkę, Zahrę, do zakłopotanego takim zaszczytem Abdallaha. Karabin maszynowy leży u stóp Zahry i ośm taśm kul. Zahra nie śmie wobec takiego blasku wspomnieć o żądanych dziesięciu taśmach i o wymaganym drugim warunku: ważnem stanowisku rządowem. Wieś cała gotuje się do wspaniałego wesela. Zarzyna się owce i gotuje mięso z ryżem. Młodzież wiejska tańczy malownicze i efektowne tańce arabskie. Wśród zebranych przechodzi z ust do ust szeptem podawana wieść o mających przybyć na wesele w gości samego muftiego jerozolimskiego i Wysokiego Komisarza. Istotnie o oznaczonej godzinie podnoszą się wszystkie głowy ku niebiosom. Słychać turkot aeroplanu i oto wysiadają oczekiwani dostojni goście. Wysoki Komisarz wygłasza mowę weselną, w której oznajmia, że w dowód tak niezwykle bohaterskiej działalności Abdallaha postanowił mu rząd wyznaczyć doskonalą posadę przy rządzie centralnym w Jerozolimie, a jako prezent ślubny o-

fiaruje Wys. Kom. brakujące do spełnienia warunków weselnych dwie taśmy kul karabinowo-maszynowych. Tańce. Śpiewy. Koniec.

Czytając dzień w dzień gazety palestyńskie nabiera się wrażenia, że znajdujemy się na przedstawieniu operetkowem w jakiemś kinie. Gdyby tylko nie czarne obwódki pokazujące się niemal codziennie po gazetach i ogłaszające, że dziś zginął ten, a wczoraj tamten, że tu zabity został policjant, a tam oficer, gdyby nie te smutne statystyki o wyciętych w pień drzewach, moglibyśmy patrzeć na tę całą historję jak na operetkę. Narazie jestto krwawy dramat — dla nas. Dla urzędników angielskich znać stanowi cała ruchawka arabska operetkę, przy której się dobrze bawią. Giną żołnierze i oficerowie angielscy, trudno! Dobro imperjum brytyjskiego widocznie wymaga tych ofiar, ale cała sprawa to kwestja sportu. Anglik jest dżentlemenem i uprawia sport. Toteż podziwia wyczyny arabskie, jak na przedstawieniu w teatrze i robi wrażenie człowieka, który udaje, że nie widzi prawdziwego sensu operetki. Proszę nie posądzać mnie o bujną wschodnią fantazję. Treść powyżej podanej operetki jest oparta na faktach prawdziwych, aż do zdobycia karabinu maszynowego na kąpiących się żołnierzach. Fantazja ludzka jest za uboga, by takie historje wymyśleć. Tylko paradoksalność angielska mogła doprowadzić do stanu takiego, do jakiego biurokracja angielska doprowadziła Palestynę w ciągu ostatnich kilku miesięcy, stanu, w którym władze religijne odmawiają pogrzebu zamordowanemu w sposób skrytobójczy oficerowi policji arabskiej w Hajfie. Biurokracja angielska widocznie uważała, że fakt ten nie okrywa jej hańbą, tylko jest dowodem „dzielnej“ postawy Arabów, którą trzeba podziwiać i oklaskiwać, jak na przedstawieniu.

Anglja umiała urządzić ekspedycję karną w Chinach, kiedy Chińczycy odmówili konsumowania trucizny opjumowej, nie kiwnęła natomiast palcem w bucie, kiedy we wsi arabskiej, Kakun, wymordowano cały posterunek policyjny, i to w czasie, gdy mieszkańcy tej wsi powodują codzienne katastrofy kolejowe, które już tyle ofiar pochłonęły i tyle mienia poniszczyły.

W Jerozolimie w biały dzień strzelają do bezbronnych, spacerujących żołnierzy - Anglików. Na drodze pod Szchem wybuchająca bomba zabija oficera i rani ciężko czterech podoficerów angielskich, a sędziowie angielscy zastanawają się poważnie nad tem, czy Wysoki Komisarz ma prawo ogłaszać przepisy o godzinach policyjnych w miejscowościach, objętych terorem, a gdy jeden sędzia skazuje Araba, u którego znaleziono poważną ilość amunicji, na pięcioletnie więzienie, natenczas wyższa instancja sądowa uwalnia Araba zpowodu braku wystarczających dowodów...

Wkraczamy jednak w obręb specjalnej kwestji, która się nazywa „rola angielskich sędziów w obecnej ruchawce arabskiej“, i o tej roli trzeba napisać osobno.

A. ALPERIN

Rezultaty Światowego Kongresu Żydowskiego

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Genewa, w sierpniu.

Pierwszy Światowy Kongres Żydowski został zamknięty. Następne „spotkanie“ wyznaczono na r. 1938. Przedstawiciele żydowskich skupień w 32-ch krajach rozjeżdżają się z świadomością, że dokonano poważnego dzieła. Zorganizowanie żydostwa światowego jest faktem dokonanym.

Końcowe posiedzenie Kongresu nie było szczególnie uroczyste, podobnie jak nie było niem posiedzenie inauguracyjne. Kongres żydowski nie kładł nacisku na uroczysty nastrój. W czasie otwarcia nie można było przewidzieć, jaki będzie jego przebieg. A podczas zakończenia cała uwaga była ześrodkowana na ciężkich pracach, których podjęły się wybrane instancje kongresowe.

Egzekutywa, Rada administracyjna, Rada centralna mają za zadanie rozbudować ruch kongresowy i zacieśnić węzły między wszystkiemi żydowskiemi skupieniami, stefami i ugrupowaniami, które przybyły na Kongres, czyniąc równocześnie usilne starania o wciągnięcie nowych grup. A prócz prac organizacyjnych znajdują się na porządku dziennym właściwe zadania, uchwalone przez Kongres: walka przeciw antysemityzmowi, przeciw gnębieniu i prześladowaniom, konstruktywna działalność pomocy dla spauperyzowanych mas żydowskich. Nie ukrywano, że dwuletni okres pracy wybranych instancyj będzie jednym z najcięższych i najkrytyczniejszych okresów w dziejach żydowskich. Pracownicy poszczególnych instancyj muszą być w istocie ludźmi o olbrzymiej wytrwałości i olbrzymich środkach finansowych, aby móc wziąć na siebie tego rodzaju zadania w tak krytycznej chwili.

Okoliczność ta nie mogła przyczynić się do nadania ostatniemu posiedzeniu Kongresu podniosłego i uroczystego charakteru. Bywalcy kongresów sjonistycznych odczuli głęboko tę wielką różnicę. Ale Kongres ten nie był kongresem sjonistycznym i nie stworzył dotychczas specyficznych form. Ale i ten Kongres zakończył się odśpiewaniem „Hatikwy“. Szukano innej pieśni — lecz nie znaleziono. Później, po zakończeniu Kongresu, przy stolikach kawiarnianych zaopinjowano na wpół żartobliwie, że Egzekutywa Kongresu powinnaby rozpisać konkurs na własny hymn kongresowy... Atoli nie zapomocą konkursów powstanie hymn Światowego Kongresu Żydowskiego. Pieśń jego musi zostać wykuta w pracy i nadziei, jaką Kongres zdoła rozbudzić wśród mas żydowskich na całym świecie.

Rozjechano się z świadomością dobrze spełnionego obowiązku i zwiększonego poczucia odpowiedzialności, jaką wzięto na siebie po zwołaniu i zamknięciu Kongresu. Kongres zakończył się pod lepszemi auspicjami aniżeli przypuszczano. Przebieg jego przyszedł najśmielsze nadzieje optymistów. Z czystem sumieniem można zaakcentować „facit“ Kongresu: Pierwszy Światowy Kongres Żydowski był udaną imprezą. Są wszelkie dane ku temu, aby żywić nadzieję, że działalność wybranych instancyj kongresowych będzie stała na takiej wyżynie, która zadowoli wszystkich. U żadnej grupy, która wzięła udział w obradach Kongresu, nie ujawniło się niezadowolenie z przebiegu i wyników jego obrad. Miejmy nadzieję, że Kongres znajdzie należyty odźwięk wśród mas żydowskich w poszczególnych krajach, które z tak wielkiem zainteresowaniem śledziły przebieg Kongresu.

* * *

Nowo wybrana Egzekutywa wraz z Radą administracyjną odbyły już w niedzielę pierwsze posiedzenie, przystępując natychmiast do pracy.

Charakterystyczne są pierwsze uchwały, pierwsze kroki nowej organizacji światowej żydostwa:

Uchwalono — jak już doniosły telegramy — wysłanie delegacji Kongresu do angielskiego ambasadora w Bernie, która ma imieniem zjednoczonego żydostwa światowego złożyć protest przeciw próbom wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny.

Uchwalono dalej wysłanie delegacji na Kongres pokojowy w Brukseli, która ma wyrazić zgodę na współpracę światowego żydostwa w akcji zażegnania groźby wojny.

Te dwie uchwały zostały zaprotokołowane na pierwszem miejscu w księdze protokołu nowej centrali żydostwa światowego. Od tych dwu pierwszych kroków rozpoczynają się dzieje jej działalności.

Za dwa tygodnie cały aparat zostanie zmontowany w Paryżu. Egzekutywa podzieli swe prace na resorty, a każdy z członków Egzekutywy obejmie jeden resort.

Na pierwszem posiedzeniu Egzekutywy postanowiono również stworzyć Radę gospodarczą i zwrócić się w tym celu do wszystkich istniejących gospodarczych i społecznych organizacyj żydowskich z prośbą o zjednoczenie. Do Rady gospodarczej zakooptowano prof. Georga Bernharda.

Departament polityczny pozostaje w Genewie pod kierownictwem dra Nachuma Goldmanna. Reszta departamentów urzędować będzie w Paryżu.

Zjednoczone żydostwo światowe posiada więc obecnie swą centralę dla walki obronnej. Oto co osiągnięto na pierwszym Światowym Kongresie Żydowskim. Z uczuciem pełnego zadowolenia odjeżdżają delegaci z Genewy.

Pierwsze posiedzenie komitetu administracyjnego Światowego Kongresu Żyd.

Genewa, [illegible]. ŻAT. Odbyło się tu pierwsze posiedzenie komitetu administracyjnego Światowego Kongresu Żydowskiego, na którem podjęto pierwsze kroki w kierunku założenia oddziałów centralnego biura kongresu w Paryżu, Genewie i Nowym Jorku. Pozatem powstaną w różnych krajach tzw. „biura łącznikowe“ oraz departamenty dla walki z antysemityzmem i dla niesienia pomocy gospodarczej Żydom w różnych krajach. Nadto uchwalono wszcząć pierwsze kroki w zakresie badań możliwości imigracyjnych w niektórych krajach zamorskich i rozpocząć akcję w kierunku pozyskania poparcia rządów różnych krajów dla późniejszej akcji, która ma być podjęta na terenie Ligi Narodów.

EDGARD SCHALL

W Hiszpanji toczy się bój o Europę

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Barcelona, w sierpniu.

Od miesiąca leje się krew hiszpańska na półwyspie iberyjskim. Żaden z wrogich frontów głównych nie został jeszcze przełamany: Ani w Sierra de Guadarrama, ani w Saragossie, ani w Andaluzji. Od 14-tu dni sytuacja nie uległa poważniejszym zmianom, przynajmniej nazewnątrz. Rząd mógł zapisać na swe konto kilka częściowych zwycięstw na poszczególnych placach boju. Odzyskał on m. in. wyspy Balearskie, za wyjątkiem Malorki o którą obecnie toczą się jeszcze walki. Szala zwycięstwa nie przechyliła się dotychczas na stronę żadnej z walczących grup Ze względów strategicznych wiadomości, podawane przez obie strony stały się skąpsze i wstrzemięźliwsze. Nikt nie chce odkrywać kart. Pozatem nowoczesne boje nie toczą się jedynie zapomocą bomb i granatów. Radjowe stacje nadawcze stanowią obecnie również niebezpieczny środek walki. Zasięg ich jest mniej ograniczony aniżeli zasięg innej broni. Radjo nie celuje w ciało, lecz w nerwy i siłę moralną.

Korespondent wojenny ma obowiązek liczyć się z faktami, spoglądając na wypadki z perspektywy ptaka. Czy jest to, mimo najlepszej woli, możliwe? Ileż prądów podziemnych należy wziąć w rachubę w tej walce, która toczy się nietylko o władzę i posiadanie, lecz o zasady!

Nie trudno jest na podstawie ostatnich komunikatów stwierdzić, że prowincja Estremadura jest chwilowo areną najzaciętszych walk, ponieważ powstańcy zmierzają przedewszystkiem do uzyskania łączności między Andaluzją a obsadzoną przez nich północną częścią Hiszpanji. Czy zamierzają oni następnie po uzyskaniu tej łączności zgnieść od strony zachodniej front rządowych sił zbrojnych?

Zwłaszcza na froncie guadarramskim panuje ostatnio względny spokój. Czy obydwie strony ograniczyły się przedewszystkiem do rozbudowy pozycyj obronnych, czy też przygotowują one rozstrzygającą ofenzywę?

W obecnym stanie rzeczy wysuwa się na pierwszy plan zagadnienie, interesujące cały świat: Czy obce państwa dostarczyły Hiszpanji materjałów wojennych? Czy zagranica będzie w przyszłości wysyłała broń na półwysep iberyjski w mniejszej lub większej ilości? O ile fakty te mogłyby wywrzeć wpływ na bieg wypadków? Nietylko w Hiszpanji lecz w całej Europie?

Zachodzi pytanie, czy bez interwencji zagranicznej — o ile interwencja taka nastąpiła — walka nie zostałaby już rozstrzygnięta? Niewątpliwie wzrasta niepokój Europy w miarę przeciągania się walk w Hiszpanji. Czy jednak rozstrzygnięcie miałoby wkońcu być uzależnione od okoliczności, która z wrogich grup otrzyma z zewnątrz silniejsze poparcie?

Wszystkie te problemy są ośrodkiem zainteresowania całego świata. Najbardziej ciążą one jednak na Hiszpanji jako na bezpośrednio dotkniętych. Nikt nie daje wiary, że chociażby jedna ze stron walczących otrzymała posiłki. Każdy ma świadomość, że fakty pociągają za sobą automatycznie konsekwencje. Dwie zasady toczą w Hiszpanji walkę o zwycięstwo. Czy te dwie zasady nie przeciwstawiają się sobie także gdzieindziej?

Jakie konsekwencje musiałaby pociągnąć za sobą nawet bierna interwencja? Przemysł zbrojeniowy ciągnąłby zyski na koszt Hiszpanji. Walki przedłużyłyby się. Przelanoby dalsze strumienie krwi. Czy ma się Hiszpanja obrócić w perzynę w trakcie morderczej walki bratobójczej? A to jedynie dlatego, aby jedna lub druga zasada wyszła zwycięsko z tego boju?

Z różnych stron rozchodzą się pogłoski, że próbuje się nawiązać pertraktacje. Jak dalece te nieskontrolowane wieści są prawdziwe, nie da się chwilowo stwierdzić. Fakt, że takie pogłoski się rozchodzą, zdaje się dowodzić, że odpowiedzialne osoby nie chcą dopuścić do ostateczności. Czy jednak wszystkie te osoby, które są gotowe do zawarcia porozumienia zdołają już obecnie przeforsować swe zamiary? Jak wiele jeszcze padnie śmiertelnych ofiar, zanim strony walczące pogodzą się z myślą kompromisu i poważnie zastanowią się nad ustępstwami!

Istnieją jeszcze sfery w Hiszpanji, które uważają „złoty środek" za możliwy. Nie są one jednak zbyt liczne. Głęboki pesymizm, ujawniający się w rozważaniach nad przyszłym rozwojem, stoi w przeczności z ofiarnością i wiarą ludu w pomyślne zakończenie walki. Przedłużanie walk jest niebezpiecznem igraniem z ogniem które w konsekwencji może pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa dla całego świata. Kiedy lawina zacznie się staczać, nie będzie można jej powstrzymać. A czy dalecy jesteśmy od tego, aby spowodować taką katastrofę?

W Hiszpanji toczy się bój nietylko o Hiszpanję, lecz o Europę. Hiszpanie zdają sobie z tego doskonale sprawę. Czy natomiast świat zdaje sobie z tego sprawę?

„Taksamo jak w Hiszpanji, tak też w Palestynie najrozsądniejsze jest — niemieszanie się"

Nowa „mądrość" „Great Britain and the East"

Londyn, 19. 8. ŻAT. W artykule wstępnym, poświęconym sytuacji w Palestynie, tygodnik *„Great Britain and the East"* porównuje sytuację palestyńską do sytuacji w Hiszpanji i wywodzi, że w odniesieniu do roszczeń arabskich i żydowskich najrozsądniejszą byłaby — taksamo jak w stosunku do Hiszpanji — *polityka niemieszania się.* Anglik pragnie pozostać dżentelmanem i czuje obrzydzenie dla wszelkich przejawów antysemityzmu. Wiadomości o nagonce na Żydów w londyńskiej East-End sprawiają mu przykrość. Jest on także przekonany, że wroga Żydom polityka nie może mieć usprawiedliwienia także poza granicami Wielkiej Brytanji. Nadto Anglik zdaje sobie sprawę, że Żydzi okazali godne podziwu samoopanowanie, spodziewa się on wielkich moralnych korzyści po Światowym Kongresie Żydowskim w Genewie. Lecz z drugiej strony także Arabowie wyłuszczyli nam swe stanowisko. Jest ono zresztą popierane przez rosnącą wciąż liczbę memorjałów muzułmanów w Indjach, którzy pono zapominają, że penetracja ich przodków do Indyj spotkała się z równie nieprzyjaznem przyjęciem przez autochtonów hinduskich, co obecna imigracja żydowska do Palestyny przez tamtejszych Arabów. Nie jest to jednak problem nierozwiązalny. Potrzebna jest mocna relacja mocnej komisji królewskiej, popartej przez mocnego ministra kolonij. Jak to już oświadczył b. minister Amery, wszystko zależeć będzie od polityki opartej na dobrych podstawach.

Projekt sędziego Rosenblatta

Jerozolima, 19. 8. ŻAT. Były sędzia nowojorski Bernard Rosenblatt, który od kilku lat jest stałym mieszkańcem Haify, zamieszcza w w „Palestine Revew" artykuł, w którym sugeruje rozwiązanie problemu palestyńskiego przez utworzenie rządu parlamentarnego opartego — wzorem amerykańskich izb ustawodawczych — na systemie parlamentarnym dwuizbowym, przyczem ani Żydzi, ani Arabowie nie powinni być traktowani jako mniejszość. W utworzeniu izby wyższej, wzorem senatu amerykańskiego, sędzia Rosenblatt widzi klucz do rozwiązania problemu polegającego, jego zdaniem, na tem, aby zarówno Arabowie jak i Żydzi ani obecnie, ani kiedykolwiek w przyszłości nie zawładnęli krajem jako wyłącznie dominująca narodowość. Senat miałby się składać z równiej liczby na 6 lat wybieranych bądź też mianowanych członków żydowskich i arabskich, przyczem członków arabskich, w razie zaakceptowania systemu nominacyjnego, miałby powołać emir Transjordanji, zaś żydowskich — Agencja Żydowska. Każdy projekt ustawy byłby najsamprzód rozpatrywany przez senat, i po uchwaleniu większością głosów ustawa ma być odesłana do izby niższej, powstałej z powszechnych i proporcjonalnych wyborów całej ludności. Rosenblatt jest przekonany, że oparta o system dwuizbowy konstytucja przyczynić się może do zaspokojenia słusznych żądań i aspiracyj obu odłamów ludności palestyńskiej.

Tajemnicza choroba burmistrza Jaffy

Jaffa, 19. 8. ŻAT. „Felestin" donosi, że burmistrz Jaffy zachorował i że lekarze zaordynowali mu transfuzję krwi i opuszczenie miasta, którego wilgotne powietrze burmistrzowi nie służy. Jak zapewniają z innych źródeł, choroba burmistrza jest zmyślona i ma mu służyć za pretekst do usunięcia się z życia społecznego.

* * *

Jerozolima, 19. 8. ŻAT. Do wagonu pociągu na odcinku między Ras-el-Ain a Haifą terroryści arabscy wrzucili płonącą szmatę z naftą. Ogień ugaszono dopiero po spostrzeżeniu go na stacji Zichron—Jacob. Zdaniem kolejarzy, szmatę rzuciła „wprawna" ręka, i gdyby nie dostrzeżono ognia na czas, katastrofa byłaby nieuniknioną.

* * *

Jerozolima, 19. 8. ŻAT. Trzej robotnicy żydowscy, zatrudnieni przy robotach publicznych rządu w Jerozolimie, rozpoznali w czasie konfrontacji w chrześcijańskim Arabie Szameli'm zamachowca, który przed miesiącem rzucił na nich bombę. Jeden z wymienionych robotników przebywa po dziś dzień w szpitalu.

* * *

Jerozolima, 19. 8. ŻAT. Bratanek naczelnego mufti'ego Jerozolimy, członek jerozolimskiej rady miejskiej Ibrahim Darwisz został internowany w obozie koncentracyjnym w Sarafand.

* * *

Jerozolima, 19. 8. ŻAT. Władze zawiesiły na okres trzech tygodni tygodnik arabski w Jaffie „Meraat el Szark".

Na trybunie

Sprawa niecierpiąca zwłoki

Ustawa z dnia 17 kwietnia 1936 o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach (Dz. U. Rz. P. Nr. 29. poz. 237), zawierająca, jak wiadomo, poważne ograniczenia uboju rytualnego, ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1937.

W związku z tem, jak donosi prasa, odbywają się w Ministerstwach Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych gorączkowe narady nad projektami rozporządzeń wykonawczych, przewidzianych w art. 4 i 5 powyższej ustawy, które mają: a) ustalić warunki, jakim winno odpowiadać mięso przed dopuszczeniem do obrotu hurtowego i w obrocie hurtowym, b) ustalić sposób i warunki dokonywania uboju rytualnego, c) ograniczyć ilościowo ubój rytualny do potrzeb ludności żydowskiej i d) unormować obrót mięsem, pochodzącem z uboju rytualnego (znakowanie mięsa, koncesjonowanie sprzedaży itd.)

Nie słyszymy jednak wcale o tem, by Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, któremu wedle art. 7 powyższej ustawy, również poruczono jej wykonanie, a które wedle art. 50. dekretu o gminach wyznaniowych żydowskich jest najwyższą władzą nadzorczą nad żydowskim samorządem wyznaniowym, przygotowywało nowe rozporządzenie w przedmiocie uregulowania finansów gmin żydowskich.

Wydanie takiego rozporządzenia równocześnie z rozporządzeniami wykonawczemi do powyższej ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach jest konieczne, gdyż wprowadzenie w życie tej ustawy i rozporządzeń wykonawczych przyczyni się do poważnego zmniejszenia dochodów gmin żydowskich z uboju rytualnego bydła, co może katastrofalnie odbić się na działalności gmin żydowskich.

Dochody z rytualnego uboju są dlatego szczególnie ważne dla gospodarki finansowej gmin żydowskich, gdyż stanowią one — jak już wspomniałem na tych łamach — wedle pracy I. Bornsteina pt. „Budżety gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce" opartej na danych statystycznych z roku budżetowego 1926. — *44,9%* ogólnej sumy dochodów gmin żydowskich, a zatem ich najpoważniejsze źródło dochodów. W roku **1934**. dochody z uboju rytualnego w 817 gminach żydowskich wynosiły — jak wynika z oświadczenia szefa biura prasowego Rady Ministrów p. Łączkowskiego, złożonego na konferencji prasowej w sprawie zakazu uboju rytualnego, odbytej w Warszawie w dniu *27* lutego 1936. — **13.000.000 zł.** na ogólną sumę dochodów tych gmin żydowskich w kwocie **38.000.000 zł.** a zatem około **34%** ogólnej sumy dochodów.

Z chwilą wejścia w życie powyższej ustawy zmniejszy się poważnie ilość bydła, ubitego rytualnie, gdyż ubój ten będzie ilościowo ograniczony i dostosowany do faktycznych potrzeb ludności żydowskiej (numerus clausus bydła!). Wprawdzie ubój rytualny drobiu, z którego dochody stanowią przeciętnie **40%** ogólnej sumy dochodów z całego uboju rytualnego bydła i drobiu, nie będzie ograniczony i z uwagi na ograniczenie uboju rytualnego bydła oraz wzrost cen mięsa koszernego niewątpliwie się powiększy, ale w każdym razie nie ulega już obecnie żadnej wątpliwości, że dochody z rytualnego uboju bydła, które stanowią około **60%** ogólnej sumy dochodów z uboju rytualnego, wskutek ilościowego ograniczenia bydła na potrzeby ludności żydowskiej i wprowadzenia przez **Władze zasady zwrotu opłaty za rzeź od** bydląt, które przy badaniu rytualnem po rzezi („badkowaniu") okazały się trefnemi, zmniejszą się tak poważnie, iż w dochodach gmin żydowskich **powstanie znaczna wyrwa**, o której usunięciu względnie zapełnieniu już pomyśleć należy.

Zachodzi zatem konieczność **wszechstronnego uregulowania wszystkich kwestyj, łączących się z ograniczeniem uboju rytualnego bydła**, a zatem uregulowania również **finansów gmin żydowskich z uwzględnieniem skutków ograniczenia uboju, gdyż jednostronne załatwienie sprawy przez wydanie jedynie rozporządzeń wy**konawczych do ustawy z dnia 17 kwietnia 1936. bez równoczesnego nowego uregulowania gospodarki finansowej gmin żydowskich — może spowodować finansowe załamanie się gmin żydowskich.

To uregulowanie finansów gmin żydowskich jest także i z tej przyczyny naglące konieczne, gdyż dotychczasowe zarządzenia w tej dziedzinie wprowadzały jedynie zmiany prowizoryczne, a obecnie mamy nawet, o ile chodzi o wymiar składki gminnej, stan ex lex, gdyż wymiar składki dotychczasowym systemem szacunkowym zgodnie z § 20. rozp. o gosp. finansowej **gmin żydowskich miał się skończyć** z dniem 31/12 1935. zaś od **1 stycznia 1936 miał** być wprowadzony **system wymiaru składki** w stosunku do podatków państwowych, tymczasem na zasadzie okólnika **Ministerstwa W. R.** i O. P. nadal **stosuje się wymiar systemem szacunkowym**, aczkolwiek **system ten** obecnie pozbawiony jest wszelkiej podstawy prawnej.

Z przytoczonych powodów uregulowanie finansów gmin żydowskich z uwzględnieniem skutków ograniczenia uboju rytualnego **jest sprawą ważną i niecierpiącą zwłoki, na co zwracamy uwagę miarodajnych czynników.**

DR. SALOMON STAMLER.

Dzień polityczny.

Dr. Rose następcą wicemin. Doleżala

Bawiący obecnie na urlopie dyrektor dep. ekonomicznego ministerstwa rolnictwa i reform rolnych dr. Adam Rose ma w najbliższym czasie przejść na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu, po dymisji wicemin. Doleżala.

Jak wiadomo, dr. Adam Rose bawił niedawno w St. Zjedn. A. P. w sprawach, dotyczących wzmożenia eksportu polskiego za Ocean.

Przegrana naprawiaczy

W „Czasie" czytamy: W kołach politycznych silne wrażenie wywarły niepowodzenia naprawiaczy na terenie wsi w dn. 15 sierpnia. Najdotkliwszą klęskę poniosła grupa naprawy właśnie tam, gdzie oczekiwała największego sukcesu t. zn. w Lublinie. Jest rzeczą znaną, iż w Lubelskiem mieszka szereg najwybitniejszych działaczy wiejskich, należących do naprawy, dysponujących dużemi wpływami, we wszystkich miejscowych organizacjach rolniczych oraz samorządzie. Mimoto, zebranie w Lublinie, na które zaproszony został minister Poniatowski odbyło się przy bardzo skromnej liczbie uczestników nie przekraczającej cyfry 800. Minister Poniatowski więc, wbrew zapowiedziom z terenu, spotkał się ze znacznie mniejszym audytorjum, niż mógł oczekiwać. Innym charakterystycznym dowodem przegranej naprawiaczy były uroczystości w Łowiczu. Powiat łowicki jest czysto chłopskim powiatem bardzo uspołecznionym, zorganizowanym w szeregu kółek i spółdzielni rolniczych. Wydawać się więc mogło, że na tym terenie naprawa przez swe wpływy u góry w organizacjach rolniczych potrafi wywrzeć silniejszy wpływ na doły. Tymczasem organizacje rolnicze w Łowickiem wzięły udział w obchodzie i to nawet w pokaźnej ilości, ale pod zielonym sztandarem w szeregach ludowców.

Na kilku zebraniach naprawy miały miejsce wypadki, iż obecni podarli przygotowaną przez naprawiaczy rezolucję i ogłosili swoją.

We wszystkich rezolucjach naprawiacze wysunęli hasło reformy rolnej bez odszkodowania i domagali się zakazania tym ziemianom, którzy zalegają za podatki, składania ofiar na FON w zbożu.

Stow. „Hatchija" w Krakowie XXII wyraża serdeczne współczucie koleżance H E L I R O Z E N G A R T E N spowodu śmierci Jej nieodżałowanej Siostry 7335g

תנצבה



CZWARTEK, 20 SIERPNIA 1936

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacyj 7.40 Utwory Liszta (płyty) 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Pieśni węgierskie (płyty); 12.13 Dziennik południowy; 12.23 Koncert południowy w wyk. orkiestry 58 pp. pod dyr. kpt. Maksymiljana Chmielewicza; 14.30 Koncert muzyki węgierskiej (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Ach, te wróble, pogadanka dla dzieci w opr. Wandy Achremowiczowej; 16.00 Popularny koncert w wyk. ork. Filharmonji warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego; 16.45 Nauczyciel a obrona narodowa, odczyt wygł. mjr. J. Zglobicki; 17.00 Recital skrzypcowy Szymona Bakmana, przy fort. prof. Ludwik Urstein; 17.25 Bolesław Woytowicz: koncert fortepianowy w wyk. kompozytora z tow. orkiestry symfonicznej PR. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; 17.50 Pani na wywczasach, pogadankę wygł. Romana Dalborowa; 18.00 Poradnik wycieczkowy, w opr. mgr. Milały; 18.10 5 minut optymisty; 18.30 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko Jana Parandowskiego p. t.: „Gałązka oliwna" (Olimpjada starogrecka). Opracowanie radjofoniczne Bronisława Horowicza, muzyka Stanisława Nawrockiego (wznowienie) 19.45 Pieśni ludowe węg. w wyk. Stan. Roya; 20.00 Koncert muzyki węgierskiej w związku ze świętem narodowym Węgier (Koncert Dohnanyego); 20.30 Skrzynka techniczna, red. Wacław Frenkiel; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.00 Nasze pieśni, odśpiewa Zofja Wyleżyńska, akomp. Walentyna Czuchowska, w programie pieśni Włodzimierza Koniga; 21.15 Koncert muzyki salonowej. Wykonawcy: Trio salonowe (Witold Both — skrz., Marjan Rozmarynowicz — wiol. Marjan Sauer — fort. piosenki odśpiewa Jerzy Gerżabek; 22.00 Po Olimpjadzie, wywiad z prezesem Pol. Komitetu Olimpijskiego płk. Glabiszem; 22.15 Wiadomości sportowe; 22.25 Koncert Dohnanyi,ego (Płyty.)

Warszawa (1339.3) 18.00 Jak spędzić święto? 22.15 Muzyka lekka (płyty) 23.00 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe - Club" w Warszawie.

Lwów (377.4) 18.05 Życie prowincji, „świat wyobraźni na antenie prowincjonalnej". Odczyt wygłasza Igo Nagel, 18.25 Minuty literackie najmłodszych: Klementyna Brochwicz - Rogoyska (Recytuje Marja Malanowicz art. dramatyczna).

Katowice (395.8) 15.30 Z Elemką do Visby — felieton Romana Celińskiego; 18.10 Z piosenką za miasto. Przygrywa Ork. Mandolinistów Zw. Strzeleckiego pod kier. Józefata Sosińskiego; 22.25 Chór Dana i Adam Wysocki (płyty).

Łódź (224) 18.15 Recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej; 22 Muzyka.

Wiedeń (506.8) 19.05 Festiwal Salzburski. Falstaff — opera Verdiego. Dyr. Arturo Toscanini; 23.35 Muzyka taneczna. Ork. jazzowa Regena i H. Kuklik (śpiew)

Beromuenster (539.6) 20.00 XYZ — komedja muzyczna; 21.10 Koncert orkiestry Sol. D. Wyss (alt).

Paryż (431.7) 18.00 Recital organowy Jeanne Pierre Hennebais. Transm. z Instytutu dla ociemniałych; 19.38 Recital śpiewaczy; 20.30 Dawne proboje francuskie Wyk. soliści.

Elektryczne rękawiczki do czytania

Zbytnie zamiłowanie do czytania książek, specjalnie późnym wieczorem lub nocą jest często przyczyną gorących sporów i waśni małżeńskich. Nawet małe światełka lampki oszczędnościowej świeci dostatecznie jasno, by wytrącić ze snu mniej żądnego książkowych wrażeń partnera, a rezultaty takiego przebudzenia mogą być katastrofalne.

Aby nie wprowadzać niepokoju do małżeńskiego stadła jeden z amerykańskich uczonych opatentował ostatnio wynalazek, o którym szeroko rozpisują się pisma nowoyorskie. Otóż skonstruował on miniaturowe aparaty - lampki, które umieszczone w wewnętrznej stronie cienkich rękawiczek rozjaśniają słabiutkiem światłem kartę czytanego dzieła. Światło to jest tak nikłe i dyskretne, iż nie przerywa snu nawet najwrażliwszemu lokatorowi małżeńskiej sypialni

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Kupiectwo uskarża się na wygórowane wymiary podatku obrotowego

Warszawska Izba Skarbowa Grodzka została ostatnio zaalarmowana skargami kupiectwa na wysokie wymiary podatku przemysłowego od obrotu za rok 1935. W szczególności koła kupieckie zwracają uwagę, że wymiary podatku obrotowego za rok 1935 w stosunku do handlu manufakturą są 2, 3, 4, a w niektórych wypadkach nawet sześciokrotnie wyższe od wymiarów za lata 1933-34. Na wymiary dwu- i trzykrotnie wyższe aniżeli w roku 1934 wskazują również kupcy branży trykotażowo - pończoszniczej.

Wydaje się, że warunki konjunkturalne w niczem nie uzasadniają tak poważnego wzrostu obrotów. Z drugiej strony niepodobna przypuścić, że w latach poprzednich urzędy skarbowe ustalały wymiary w stopniu tak bardzo niższym od rzeczywistych, że trzeba było wymiary za rok 1935 powiększać, aż wielokrotnie. Przyczyny zatem ostatnich wymiarów szukać należy w metodzie ich ustalania, w szczególności zastosowania nowego sposobu badania obrotu przez biegłych. Jak wiadomo, po zniesieniu funkcji informatorów skarbowych, wprowadzeni zostali t. zw. rzeczoznawcy, którzy nie wskazują na konkretne okoliczności, ile dany płatnik robi obrotu, ale jedynie w drodze porównawczej podają obroty relatywne.

Pominięcie przy tym systemie przez biegłych materjału faktycznego i operowanie abstrakcyjnemi miernikami porównawczemi musiało w rezultacie spowodować pewną dezorjentację biegłych i odchylenie wymiarów od istotnego stanu rzeczy. Koła kupieckie wysuwając szereg zastrzeżeń w odniesieniu do powyższej metody, podkreślają, że dokonane wymiary pozbawione zostały należytego i uzasadnionego oparcia w materjale faktycznym. Wytworzoną w ten sposób sytuację skomplikowała ponadto i ta jeszcze okoliczność, że porównywano przedsiębiorstwa hurtowe z detalicznemi, duże z małemi, nowo założone z istniejącemi oddawna, gotówkowe z kredytowemi. W tych warunkach rzecz prosta, obroty podatkowe mogły istotnie znaleźć się w sprzeczności z obrotami faktycznemi. Koła kupieckie zwracają uwagę, że utrzymanie dokonanych wymiarów doprowadzić może szereg firm do ruiny i pociągnąć za sobą likwidację szeregu placówek handlowych.

Konwersja pożyczek w wypadku zastrzeżeń

Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich izb skarbowych okólnik z wyjaśnieniem, że wszelkie otrzymane od władz prokuratorskich, śledczych lub policyjnych zastrzeżenia co do obligacyj pożyczek wewnętrznych, podlegających konwersji, powinny kasy urzędów skarbowych honorować narówni z zastrzeżeniami sądowemi.

W razie złożenia takiej obligacji do konwersji, kasy urzędów skarbowych zamiast wydawania obligacyj 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej, będą sporządzały odpowiednie protokuły, a same obligacje będą przechowywały do czasu otrzymania dalszych dyspozycyj od władzy, która zastrzeżenie poczyniła.

Tym samym okólnikiem ministerstwo skarbu wyjaśniło, że kupon Nr. 17, płatny 1 czerwca r. b. od złożonych do konwersji obligacyj 5 proc. państwowej renty ziemskiej podlega kasowaniu narówni z kuponami od złożonych do konwersji obligacyj 6 proc. poż. narodowej.

Wymiar podatków za r. 1936

Władze przystąpiły do postępowania wymiarowego za rok 1936. Zbierane są materjały, prowadzone są rewizje ksiąg handlowych i td. W wypadku odrzucania ksiąg handlowych płatnik jest zawiadamiany przez urząd skarbowy. Cofnięcie odrzucenia ksiąg może nastąpić tylko w drodze postępowania odwoławczego. Płatnik ma prawo w ciągu 7 dni od dnia sporządzenia przez rewidenta protokułu złożyć odpowiednie wyjaśnienia do władz skarbowych. W wypadkach skomplikowanych płatnik może żądać powołania zaprzysiężonych biegłych księgowych.

Izby przemysłowo handlowe wystąpiły do władz z prośbą, aby w każdym spornym wypadku powoływano takich biegłych, co w poważnym stopniu odpręży sytuację powodującą niezadowolenie wobec zbyt częstych decyzji bez powoływania osób trzecich w charakterze biegłych.

Zaostrzenie walki z przestępstwami dewizowemi

Wydano zostały nowe zarządzenia, które mają na celu obostrzenie walki z przestępstwami dewizowemi o naruszenie przepisów dekretu p. Prezydenta R. P. z 26. 4. rb. Minister Sprawiedliwości Grabowski polecił wszystkim sądom i urzędom prokuratorskim załatwienie spraw wynikłych na tle wyżej wymienionych przestępstw poza zwykłą kolejnością z pierwszeństwem przed innemi sprawami. Mają one być traktowane, jako szczególnie pilne, gdyż dla skuteczniejszego zwalczania szmuglu walutowego konieczną jest szybka reakcja karna. W grę wchodzą również nieraz poważne interesy osób prywatnych, często cudzoziemców, w których imieniu interwenjują przedstawiciele ich państw ojczystych. O każdym wypadku aresztowania cudzoziemca za przestępstwa walutowe powiadamiane ma być niezwłocznie Ministerstwo Spraw Zagranicznych z podaniem motywów.

O obniżenie podatku obrotowego w restauracjach

Centrala Slow. restauratorów złożyła w ministerstwie skarbu obszerny memorjał, uzasadniający konieczność obniżenia podatku obrotowego w restauracjach i zrównania tego podatku ze skalą płaconą przez sklepy spożywczo - kolonjalne, albowiem, poza wyrobami alkoholowemi, objętemi podatkiem skarbowym, wszystkie artykuły, podawane w restauracjach, należą do rzędu przedmiotów pierwszej potrzeby. Chodzi o obniżenie dotychczasowego 3 proc. podatku obrotowego w restauracjach i dostosowanie go do wysokości, pobieranej w sklepach spożywczo - kolonjalnych (1, 2-1 7 proc.)

Konferencja w sprawie ochrony lokali handlowych

W izbie przemysłowo - handlowej w Warszawie odbyła się w dniu wczorajszym konferencja z udziałem przedstawicieli rzemiosła i zrzeszeń właścicieli nieruchomości w sprawie uzgodnienia stanowiska wobec projektu ustawy o ochronie lokatorów, w związku z projektowanemi zmianami. Jak wiadomo, chodzi o lokale handlowe i przemysłowe. Właściciele nieruchomości chcieliby sprawę skierować na drogę ewentualnego arbitrażu w wypadkach wypowiadania umów. Wyniki konferencji wczorajszej będą przedłożone ministrowi sprawiedliwości i min. skarbu.

Towarzystwo holdingowe przejmie „Wspólnotę Interesów“

Założone zostało towarzystwo holdingowe dla przejęcia „Wspólnoty Interesów“. Kapitał tego towarzystwa składa się z 10-ciu udziałów, z których cztery są w posiadaniu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, a dwa — Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na czele nowego towarzystwa stanąć mają: dyrektor departamentu górniczo - hutniczego w Min. Przemysłu i Handlu Czesław Peche, dyr. W. Przedpolski i dyr. Kowalski.

Ile jest banków w Polsce?

Ogólna ilość placówek, podlegających bezpośredniemu nadzorowi i kontroli komisarjatu bankowego Ministerstwa Skarbu wynosi 638. Z ilości tej na banki prywatne kredytu krótkoterminowego przypada 33 placówki, na banki akcyjne typu mieszanego — 2, na banki zagraniczne 4 i banki komunalne — 2. Oddziałów i ekspozytur banków prywatnych znajduje się — 104 placówki, banków w likwidacji prywatnych — 15, domów bankowych — 30, kantorów wymiany — 47, komunalnych kas oszczędności — 360, instytucyj kredytu długoterminowego — 19, zakładów zastawniczych — 7, innych zaś przedsiębiorstw — 15.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Nr. 62 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 18 sierpnia zawierający następujące ustawy o charakterze gospodarczym:

rozp. Min. Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa oraz Spraw Wewnętrznych w sprawie wykonania ustawy o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego;

obwieszczenie Min. Spraw Wewnętrznych w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych;

obwieszczenie Min. Skarbu w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu statutu Banku Polskiego.

Obieg pieniężny wzrósł o blisko 80 miljonów

Ogólny obieg pieniędzy w Polsce na koniec lipca rb. wynosił 1.407.6 milj. złotych, wobec 1.327.7 milj. na koniec lipca 1935 wzrósł więc w ciągu roku o 79.9 milj. zł. Przypisać to należy głównie zwiększeniu się obiegu biletów Banku Polskiego, a mianowicie z 931.7 milj. do 998,4 milj. zł, czyli o 66.7 milj. zł. W znacznie mniejszym stopniu wzrósł obieg bilonu, gdyż tylko o 13.2 milj. zł. do kwoty 409.2 milj. zł. z czego obieg bilonu srebrnego zwiększył się z 303.4 milj. zł. na 31 lipca 1935 r. do 326.1 milj. zł. na 31 lipca 1936 r. a bilonu innego zmniejszył się z 89.6 milj. do 83.1 milj. zł.

Przegląd społeczny

W Polsce najwięcej urodzeń — w Niemczech najwięcej zgonów

Główny Urząd Statystyczny ogłosił najnowsze zestawienie, dotyczące ruchu naturalnego ludności w niektórych państwach europejskich w ostatnim kwartale r. ub.

Jak wynika z tych obliczeń, największą liczbę małżeństw (w liczbach bezwzględnych) zawarto w Niemczech, mianowicie 179.225 małżeństw, na drugiem miejscu pod względem liczby małżeństw znajduje się Anglja z Walją — 88.895, dalej Włochy 88.663, Polska 83.946, Francja 75.018, Czechosłowacja 34.284, Węgry 25.723, i Holandja 13.698 małżeństw. W stosunku do liczby mieszkańców największą liczbę małżeństw zawarto na Węgrzech, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 11,5 małżeństw; w Niemczech stosunek ten wynosi 10.7 w Polsce 9.9 w Czechosłowacji 9,0 w Anglji 8.7 we Włoszech 8,3 we Francji 7.3 w Holandji 6.2.

Liczba urodzeń w poszczególnych krajach wynosiła kolejno: Niemcy 290.700 Włochy 240.128 Polska 217.369 Francja 147.438 Anglja 141.003 Czechosłowacja 61.583 Węgry 41.117 Holandja 40.835. W stosunku do liczby mieszkańców najwięcej urodzeń zanotowano w Polsce, mianowicie 25.5 na 1000 mieszkańców; we Włoszech na 1000 mieszkańców przypada 22,4 urodzeń, w Holandji 18.8 na Węgrzech 18.3 w Niemczech 17.5 w Czechosłowacji 16.1 we Francji 14.0 w Anglji 13.0.

Jeśli idzie o liczbę zgonów, to najwięcej zanotowano ich w Niemczech, mianowicie 190.282; we Francji liczba zgonów wyniosła 157.743 we Włoszech 137,641 w Anglji 122.743 w Polsce 113.425 w Czechosłowacji 47.050 na Węgrzech 32.551 w Holandji 18.038. W stosunku do liczby mieszkańców, najwięcej zgonów zanotowano we Francji — 15.1 na 1000 mieszkańców, na Węgrzech 14.5 w Polsce 13.3 we Włoszech 12.8 w Czechosłowacji 12.3 w Anglji 12.00 w Niemczech 11.4 w Holandji 8.2.

Największy przyrost naturalny w liczbach bezwzględnych wykazuje Polska, gdzie wyniósł on 103.944 osób, na drugiem miejscu znajdują się Włochy 102.487 dalej Niemcy 100.418 Holandja 22.497 Anglja 18.260 Czechosłowacja 14.523 Węgry 8.566 we Francji zanotowano ubytek ludności o 10.305 osób. W stosunku do liczby mieszkańców największy przyrost wykazuje również Polska, mianowicie 12.2 na 1000 mieszkańców, dalej Holandja 10.6 Włochy 9.6 Niemcy 6.0 Czechosłowacja i Węgry po 3,8 Anglja 1,8 we Francji ubytek wynosi 11 na 1000 mieszkańców.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Zajścia antyżydowskie na letnisku pod Wilnem

W niedzielę w godzinach przedwieczornych w Czarnym Borze, letnisku pod Wilnem, wynikły zajścia pomiędzy przybyłą z Wilna grupą młodych ludzi a letnikami Żydami.

Na werandę domu wynajmowanego na okres lata przez rodzinę Frydorynów wtargnęła grupa napastników licząca 10—15 osób w ślad za Żydem, który rzekomo miał potrącić jednego z napastników. W tym czasie Frydorynowie byli zebrani na werandzie przy kolacji i nim się zorjentowali, o co chodzi, zostali opadnięci przez przybyłych, którzy poczęli bić laskami szyby oraz zniszczyli nakrycie stołu, rozrzucając jadło. Frydorynowie zbiegli z domu i wobec tego, że żadnego oporu napastnikom nie stawili, nikt z nich szwanku nie odniósł.

Napastnicy wznosząc różne okrzyki skolei udali się do sąsiedniego domu, zajmowanego przez buchaltera Izraela Gerszatera, gdzie również poczęli bić szyby i rozpędzili zebraną przy kolacji rodzinę. Gerszater, który usiłował przeciwstawić się napastnikom, został ciężko pobity kijami. Otrzymał on rany głowy i po przewiezieniu do Wilna został ulokowany w szpitalu św. Jakóba.

Po zranieniu Gerszatera napastnicy widząc, że wykroczenia ich zaalarmowały pozostałych letników i że lada chwila może przybyć policja oddalili się szybko w stronę wsi Słomianka, a po drodze dopuszczali się wybryków wobec Żydów, bijąc szyby i usiłując dostać się do domów.

Po krótkim pobycie w Słomiance awanturnicy skierowali się skolei do wsi Dusinięta, gdzie również są letnicy — Żydzi.

Po próbach zdemolowania kilku werand napastnicy wpadli skolei do domu, zajmowanego przez niejakiego Gofnuga, gdzie poczęli bić obecnych. Jeden z napadniętych 17-letni Borys Gordon zdołał w pewnym momencie zeskoczyć z ganku i począł uciekać, wzywając przytem głośno pomocy. Kilku napastników rzuciło się w ślad za nim i dogoniło go w odległości 100 mtr. od domu.Poza innemi obrażeniami Gordon otrzymał cios w bok nożem.

Oprócz niego został również pobity S. Trocki i Gofung. Skierowano ich do szpitala.

Po tych wyczynach napastnicy wycofali się ze wsi i nim przybyła zaalarmowana policja, zdołali zbiec. Dwóch napastników naskutek wskazówek, otrzymanych w Czarnym Borze zdołano zatrzymać.

W czasie konfrontacji napastnicy zostali rozpoznani przez poszkodowanych i osadzono ich w areszcie do dalszego śledztwa. Wydział śledczy w Wilnie, który objął w tej sprawie dochodzenie, zdołał zatrzymać jeszcze 6 winnych zajść w Czarnym Borze.

Echa obchodów wiejskich

Sobotnie obchody rocznicy „Cudu nad Wisłą" w miejscowościach wiejskich staną się powodem nowej serji procesów o zakłócenie spokoju publicznego i udział w zbiegowiskach. U sędziego śledczego na powiat warszawski interwenjowało kilku adwokatów stołecznych o zwolnienie narodowców aresztowanych po starciach z elementami lewicowemi w Strudze pod Warszawą.

Pięć osób zwolniono, natomiast wobec 3-ch mieszkańców gm. Wiązownia: Chmielewskiego, Maślarka i Głogowskiego zastosowano areszt bezwzględny.

Tragiczny zgon literata

Tragiczny wypadek zdarzył się onegdaj w Krasewie. Literat łódzki Benedykt Szeftel, zam. przy ul. Zgierskiej 17 bawił na letnisku u swojej żony. Popołudniu udali się oboje na spacer w kierunku pobliskiej wsi Hulanki.

Po drodze musieli przejść przez większą kładkę na rzece. Szeftel chciał pomóc żonie i szedł tuż za nią, podtrzymując ją, gdy nagle poślizgnął się i wpadł do wody. Nie umiał pływać i poszedł odrazu na dno. Gdy go wyciągnięto, już nie żył.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie.

Nagły zgon kupca krakowskiego w Truskawcu

Dnia 17 bm. zasłabł nagle w czasie spaceru w parku w Truskawcu N. Grosswirt, 47-letni kupiec branży tekstylnej z Krakowa, przebywający czasowo na kuracji w Truskawcu.

Natychmiast zaniesiono go do mieszkania, gdzie zawezwano kilku lekarzy, ale wszelka pomoc okazała się bezskuteczną, gdyż lekarze stwierdzili zgon na udar mózgu. O wypadku śmierci zawiadomiono rodzinę, przyczem do Truskawca przybyli: żona zmarłego, syn i brat, którzy zwłoki zabrali autem do Krakowa.

Groźba wielkiego strajku w Przemyślu

Onegdaj odbyło się w Przemyślu doraźne zgromadzenie robotników, zajętych przy robotach publicznych, prowadzonych przez Zarząd miasta, na którem postanowiono podjąć akcję przeciwko zamierzonemu przez magistrat ograniczeniu czasu pracy przy tych robotach z 6 na 3 dni. Uchwalono na ten wypadek proklamować strajk okupacyjny. Z uwagi na wielką liczbę około 1000 robotników pracujących przy robotach publicznych w naszem mieście, stanęlibyśmy wobec strajku o nienotowanych dotąd u nas rozmiarach. Celem uzyskania potrzebnej gotówki dla kontynuowania robót ma udać się do Lwowa wiceprezydent miasta p. inż. Wyspiański. Należy się spodziewać, że samorząd dołoży wszelkich starań celem uniknięcia tego niepożądanego konfliktu. (S-g)

Bestjalski czyn dozorcy domu

W Warszawie aresztowano dozorcę domu przy ul. Brzeskiej 9 Władysława Bobowskiego. Jest on oskarżony o zadanie ciężkich uszkodzeń ciała 8-letniemu Abrahamowi Schulsitzerowi. Chłopiec ze swym kolegą bawił się na podwórzu piłką. W pewnej chwili piłka wpadła pod trzepak i chłopcy nie mogli jej stamtąd wydostać. Schulsitzer zaczął podnosić trzepak. Wówczas Bobowski wybiegł na podwórze i gonił chłopców, którzy ukryli się w mieszkaniu ojca Schulsitzera Jankla. Dozorca wpadł za nimi do pokoju i poranił kijem 8-letniego Abrama.

Lekarz powiatowy przewiózł rannego do szpitala na Czystem, gdzie Schulsitzer nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Niezwykła zbrodnia zwyrodniałej pary kochanków

Niecodzienną sprawę o zgwałcenie rozpatrywał onegdaj Sąd Okręgowy w Przemyślu. Wypadek ten, nadający się do specjalnego studjum kryminologa czy też seksuologa, dotyczy zbrodni zgwałcenia nieletniej dziewczyny w obecności i przy czynnej pomocy (!) kochanki gwałcącego. Bohaterami tej niesamowitej zbrodni są: Stefan Wladyczak rolnik z Dobrzanki obok Birczy i jego 24-letnia kochanka, młoda wdówka Anastazja Sawko. Ofiarą zgwałconą i zdeflorowaną przez Władyczaka jest 14-letnia służąca Sawkowej niejaka Karolina N.

Rozprawa odbywała się tajnie. Jak wynika z sentencji wyroku, odczytanego na jawnej rozprawie, użyczyła Sawkowa pomocy Władyczakowi, przytrzymując swą służącą w czasie gdy Władyczak dokonywał gwałtu na jej osobie. Sąd skazał zwyrodniałą parę kochanków na 3 lata więzienia.

* * *

Na tajnej rozprawie przed sądem okręgowym w Przemyślu odpowiadał Andrzej K. kucharz pewnej znanej restauracji w Przemyślu za czyny lubieżne, jakich dopuszczał się wobec nieletnich dziewczynek w wieku od 8 do 12 lat. Oskarżonego skazano na karę więzienia przez półtora roku w tem pół roku darowano mu na zasadzie amnestji. (S-g)

Krwawe dożynki

We wsi Kosienice obok Przemyśla doszło podczas uroczystości dożynek do krwawej bójki między jej uczestnikami, w czasie której zabity został prakykant folwarczny niejaki Paweł Cieślak. Policja przemyska wdrożyła dochodzenia za sprawcami zbrodni, którzy uszli w ciemnościach i ukrywają się przed władzami.

Skreślenie z listy adwokatów

W związku z zawartą dnia 11 bm. w naszem piśmie notatką o skreśleniu z listy adwokatów Dra Freyera adwokata w Przemyślu, dowiadujemy się od naszego korependenta, że powyższa notatka nie dotyczy Dra Oskara Freyera adwokata w Przemyślu, który nie jest identyczny z okreslonym z listy adwokatów Drem Freyerem.

Policjant z kulą w głowie

Po dłuższej kuracji, w tych dniach opuścił szpital św. Ducha w Warszawie, posterunkowy III. komis. Karol Surała. Podczas krwawego zajścia z bandytą Stefanem Kazimirowem w dniu 23-go kwietnia br. Surała był postrzelony przez bandytę na klatce schodowej domu Przejazd 1. Kula utkwiła w czaszce przy mózgu. Ze względu na ciężki stan zdrowia Surały, lekarze nie mogli dokonać operacji wyjęcia kuli. Obecnie S. wyzdrowiał i z kulą w głowie powrócił do domu.

16-letni chłopiec zabójcą

Sąd Okręg. w Łodzi rozpoznawał ciekawą sprawę 16-letniego zabójcy Czesława Krajewskiego. W dniu 17 kwietnia br. chłopiec zamordował 68-letniego Aleksandra Dębskiego, właśc. domu przy ul. Kilonowej 18 za to, iż D. zmuszał matkę jego by została jego kochanką.

Sąd po dłuższej naradzie, skazał 16 - letniego Czesława Krajewskiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym dla nieletnich na wypadek, jeżeli w ciągu trzechletniego okresu próbnego nie zachowa się w sposób właściwy.

Krajewski natychmiast wypuszczony został na wolność.

Proces o zbrodnię z przed 14 lat

Emigrant polski Jan Kozłowski oskarżony był o usiłowanie zabójstwa małż. Galler w r. 1922 w Ostricourt we Francji oraz o zabójswo towarzysza swego Franciszka Październiaka. Kozłowski był sądzony zaocznie przez Sąd Przysięgłych we Francji i został skazany na śmierć. Aresztowano go w zeszłym roku w Polsce naskutek zawiadomienia władz francuskich. Tym razem Kozłowski odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Łodzi, gdzie skazano go na 8 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Warszawie po przesłuchaniu świadków, którzy stwierdzili, iż Kozłowski przebywał w czasie krytycznym w Łodzi, wydał wyrok uniewinniający, polecając zwolnienie oskarżonego z więzienia.

Lew jedzący lody

Ulice Kopenhagi stały się w tych dniach widownią zdarzenia, które początkowo wywołało okropny popłoch wśród przechodniów, zakończyło się jednak zabawną sceną.

Ulicami miasta przeciągał pochód reklamowy wędrownego cyrku. I widocznie jedna z klatek z dzikiemi zwierzętami, w której znajdował się wspaniały lew sudański, była źle zamknięta, zwierz bowiem, potrącając cielskiem o kraty klatki, otworzył jej drzwi i nagle wyskoczył na pełną publiczności ulicę.

Wszczął się okropny popłoch. Uciekano na wszystkie strony. Nie zdążył uciec tylko lodziarz, stojący ze swym wózkiem na chodniku. Wrzasnął więc rozpaczliwie i ukrył się za swym wózkiem. Uwagę jednak lwa zwrócił wrzask biedaka, zwierz więc skoczył na wózek i przewrócił go, przyczem wypadły na bruk i otworzyły się puszki z lodami.

Lew, który nigdy jeszcze w życiu nie widział czegoś podobnego, spojrzał zaciekawiony na zawartość puszek, a uczuwszy przyjemny zapach, liznął lodów waniljowych. I widocznie zasmakowały mu bo lizał je coraz gorliwiej, a skończywszy z lodami waniljowemi, zabrał się do malinowych i był tem tak zajęty, że ani zauważył jak podbiegli do niego dozorcy i zapędzili z powrotem do klatki.

Oczywiście, właściciel cyrku musiał zapłacić za lody, pożarte przez lwa, który zapewne po tej niezwykłej potrawie dostał rozstroju żołądka.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu ukochanemu

Błp. JÓZEFOWI SENDEROWI

oraz tym, którzy starali się pocieszyć nas w naszej ciężkiej stracie serdecznie dziękujemy

RODZINA.

KRONIKA

SIERPIEŃ	Wschód słońca 4 g 20 m
20	Zachód słońca 18 g 33 m
CZWARTEK	Elul 2 5696

Udzielanie informacyj w sprawach emigracyjnych

W myśl ustawy o emigracji zabronione jest trudnienie się udzielaniem wiadomości o stosunkach w państwach obcych, udzielaniem porad w celu przesiedlenia się i t. p. bez specjalnego zezwolenia ministerstwa opieki społecznej. Zezwolenie takie posiada wyłącznie Syndykat Emigracyjny, oraz niektóre instytucje uprawnione.

Z przepisu tego wynika, że zabronione jest osobom niepowołanym udzielanie informacyj o formalnościach emigracyjnych, o warunkach wyjazdu do poszczególnych krajów, jak również pośredniczenie w załatwianiu tych formalności, niewyłączając pisania podań.

„Torpedą“ do Wisły

Liga Popierania Turystyki organizuje dwudniową wycieczkę Z Krakowa do Wisły „Lux - Torpedą“. Odjazd z Krakowa 22 bm. (sobota) godz. 17.16. Przyjazd do Wisły godz. 18.58. Odjazd z Wisły 24 bm. (poniedziałek) godz. 20.40. Przyjazd do Krakowa godz. 22.22. — Cena przejazdu tam i spowrotem: 10.40 zł.

Na Kasprowy Wierch

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Krakowie organizuje 1-dniową wycieczkę Z Ustronia do Zakopanego „Lux - Torpedą“ pod hasłem „W Tatry na Kasprowy Wierch“.

Odjazd z Ustronia w niedzielę 23 bm. o godz. 6.49. Przyjazd do Zakopanego o godz. 9.22. Odjazd z Zakopanego o godz. 21.03. Przyjazd do Ustronia o godz. 23.30. Cena przejazdu wagonem motorowym i kolejką linową w obie strony wynosi 19 zł.

Nowy rurociąg na ul. Lubicz

Zarząd Miejskiego Wodociągu i Kanalizacji przystąpił do budowy głównej magistrali wodociągowej na ul. Lubicz na przestrzeni 1.300 m., począwszy od ul. A. Potockiego aż do ul. Mogilskiej i dalej do I. Osiedla Oficerskiego. Roboty rozpoczęto onegdaj na ul. Lubicz obok ul. Bosackiej i zatrudniono przy nich 100 robotników skierowanych przez Fundusz Pracy, nie licząc fachowego personelu. Nowy rurociąg, o przekroju 300 mm., poprowadzony będzie niezależnie od istniejącego obecnie i spowoduje, że zarówno Osiedle Oficerskie jak i Dz. VI. (Wesoła) zaopatrzone zostaną w najzupełniej dostateczną ilość wody, która dostarczana będzie przeciętnie 52 litr. na sek. (dotychczas 15 litr. na sek.) Budowa nowego rurociągu, który poważnie może się przyczynić do polepszenia warunków higjenicznych prowadzona jest w szybkiem tempie a ukończenia robót na całej wspomnianej przestrzeni oczekiwać można z końcem września, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane trudności w związku z pracami pod wiaduktem kolejowym na ul. Lubicz.

W trzynastą bolesną rocznicę śmierci jedynego, ukochanego nieodżałowanego synka Monia Weindlinga ofiarują na Dom Sierót (Dietla 64) 10.— złotych. 7336g

RODZICE.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ REWJA „TEL - AWIW“ PO CENACH ZNIŻONYCH W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Dziś o godz. 8.45 wiecz. ostatnie przedstawienie rewji „Tel - Awiw“ po cenach zniżonych od 60 gr. do 2 zł. Już w tych dniach daną będzie długo oczekiwana premjera, drugiego programu pt. „Certyfikaty“. Przedsprzedaż biletów w firmie A. Fischhab ul. Grodzka 46, a od 7 wiecz. przy kasie.

— **WZNOWIENIE PRZEDSTAWIEŃ DRAMATU W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE.** W sobotę 22 bm. zjeżdża cały zespół Teatru Miejskiego do Krakowa i po ukończeniu miesięcznego urlopu wznawia szereg sztuk, które w lipcu br. cieszyły się największem powodzeniem. W sobotę 22 bm. odegraną zostanie pełna humoru komedja K. Capka „Rabuś“, w niedzielę 23 bm. najświeższa nowość repertuaru wiedeńskiego „Trochę słońca dla Renaty“ Ebermayera, w przekładzie E. Gałuszkowej. Sprzedaż biletów na sobotę i niedzielę rozpoczęła już kasa dzienna teatru.

— **DZIŚ PREMJERA W „BAGATELI“.** — Dziś wystawiona będzie na scenie teatru „Bagatela“ poraz pierwszy rewelacyjna rewja pt. „Natasza tańczy...“ oparta na pieśniach, tańcach i muzyce o folklorze rosyjskim.

— **PIERWSZY DŹWIĘKOWIEC W JĘZYKU HEBRAJSKIM.** Wkrótce nastąpi zakończenie prac około opracowania pierwszego dźwiękowca hebrajskiego pt. „Giborei ha Galim“ (Bohaterzy fal) produkcji towarzystwa M. M. Film będzie demonstrowany we wszyskich kinoteatrach palestyńskich. Są już też zamówienia z zagranicy. Akcja rozgrywa się na wybrzeżu morskiem w Tel-Awiwie. Reżyserował Max Mokka z Berlina. Przy nakręcaniu filmu brały udział instytucje samorządu tel - awiwskiego, Magen - Dawid Adom (pogotowie ratunkowe), policja tel - awiwska i załoga ratowników nadbrzeżnych.

— **NAJWIĘKSZY KSIĘGOZBIÓR O POJEDYNKU.** Żyjący we Włoszech znany mecenas żydowski baron Giorgio Enrico Levy podarował bibljotece królewskiej „Vittorio Emmanuele“ swą jedyną w Europie i największą w świecie kolekcję książek, pism i rękopisów o pojedynku. Zbiór Levy'ego obejmuje przeszło 5000 pozycyj, w tem niektóre od czasów najstarszych. Baron Levy, potomek jednej z najstarszych rodzin żydowskich we Włoszech, jest właścicielem wielkiej galerji sztuki.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Serce ze stali“ i „Tajemnica ekspresu Nr. 6“.

APOLLO: „Zapomniane twarze“ (Gertruda Michael i Herbert Marschall)

ATLANTIC: „Urojony świat“ i „Burza nad Andami“.

BAGATELA: „Ostatni sygnał“ (Ryszard Barthelmes i Sally Eilers) oraz rewja p. t. „Natasza tańczy“.

DOM ŻOŁNIERZA: „Mały pułkownik“ (Shirley Temple i Lionel Barrymore).

PROMIEŃ: „Kapitan Blood“ (Erole Flim i Olivia de Havillaud).

STELLA: „Moskiewskie noce“.

ŚWIT: „Pat i Patachon jako bezdomni“.

SZTUKA: „Broadway Bill“ (Warner Baxter i Myrna Loy).

UCIECHA: „Syn admirała“ (Dick Torell, Ruby Keeler, Lewis Stone)

WANDA: „Komendant“.

OTWARCIE KAWIARNI „MONOPOL“ Po gruntownej renowacji została w dniu dzisiejszym Kawiarnia „Monopol“ w Katowicach przy ulicy Dyrekcyjnej obok dworca na nowo otwartą. Nowocześnie urządzone wnętrze prezętuje się bardzo efektownie. 330kr

— **WPISY DO WSZYSTKICH KLAS SZKOŁY POWSZECHNEJ, SZKOŁY RZEMIOSŁ I GIMNAZJUM** Żydowskiego Twa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie odbywają się i trwać będą do dnia 1 września br. Wpisy przyjmuje Sekretarjat, Brzozowa 5, od godz. 10 do 14. — Do klasy I. powszechnej przyjmuje się rocznik 1929, 1930,

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 19. 8. Ogólne usposobienie dla państwowych papierów procentowych było dziś mocniejsze, ruch mało ożywiony, zainteresowanie niewielkie. Skromne obroty jedynie na pogiełdziu 4 proc. poż. konsolidacyjną zł. 43.25.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 19. 8. Akcje: Bank Polski 96.50. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: 3% prem. poż. inwest. I em. 63.50 II em. 62.50 konwersyjna 47 dolarówka 48.25—48 stabilizacyjna 48.—.

Tendencja mocniejsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.77 Holandja 361.15 Londyn 26.77 N. Jork czek 5.31½ N. Jork tel. 5.31 5/8 Paryż 34.99½ Praga 21.96 Szwajcarja 173.30.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 19. 8. Ceny orjentacyjne: żyto nowe zdrowe, suche 14.50—14.75 pszenica 21.25—21.50 jęczmień 630—640 g/l 15.75—16.25 667—676 g/l 17—17.25 mąki żytnie i pszenne wszystkie gatunki obie kolumny o 50 groszy wyżej. Reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 19. 8. Dewizy: Paryż 20.20 1/8 Londyn 15.43¼ Nowy Jork 3.06¾ Bruksela 51.73 Medjolan 24.17½ Amsterdam 208.37 Berlin 123.37½ Sztokholm 79.65 Oslo 77.65 Kopenhaga 69.—.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 79.— w Paryżu Fr. fr. 1100.—.

Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 18. 8. Dillonowska otw. 49 zamk. 49.50 Stabilizacyjna otw. 69 Dolarowa otw. 50 zamk. 50.25 Warszawska otw. 41.50 zamkn. 41.50.

Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 18. 8. Notowania w Ł. za tonnę: Cynk 13 7/16 termin 13¾ Cyna 184¼—¾ termin 181¼—⅓ Banka 187½ Straits 189⅓ Ołów 16 11/16 termin 16¾ Miedź 38—3/16 termin. 38 3/8—7/16 Elektrolit 42¼—¾ Złoto 138.2.

Goście żydowscy — owszem, jeśli tylko są ...aryjczykami

Wiedeń, 19. 8. ŻAT. „Die Stimme“ zamieszcza następujące curiosum, jakie się wydarzyło pewnemu Żydowi wiedeńskiemu, który pragnął wynająć pokój w hotelu w którejś wiosce tyrolskiej. Znając nastroje w tej części Tyrolu, Żyd z miejsca oświadczył właścicielowi hotelu, że jest Żydem i zapytał, czy może mu wynająć pokój. Gospodarz dobrodusznie odrzekł, że jemu jest to całkiem bez różnicy, czy jego gość jest katolikiem, protestantem, Żydem, czy wyznawcą jakiejkolwiek innej wiary. On, gospodarz, pragnie tylko wiedzieć, czy jego interlokutor jest Aryjczykiem, gdyż wójt polecił wszystkim właścicielom hoteli i gospód, aby każdemu gościowi zadali to pytanie.

„Times" oskarża rząd palestyński

Rząd nie ogłosił we właściwym czasie stanu wojennego. -- Przeciw wstrzymaniu emigracji Żydów

Londyn. 19. 8. (ŻAT) „Times" zamieszcza dziś artykuł wstępny, omawiający obecną sytuację w Palestynie, jej przyczyny, oraz widoki na przyszłość. Ostatnie wydarzenia w kraju oraz rozwój wypadków palestyńskich, zaznacza czołowy dziennik angielski, dobitnie świadczą, że arabski komitet strajkowy **nie jest już w stanie opanować rozpętanego teroru arabskiego.** Z drugiej strony szereg przyczyn złożyło się na to, że teror przybiera **coraz większe rozmiary.** Pierwszą z nich jest to, że zastosowane przez rząd środki **okazały się niedostateczne dla stłumienia rozruchów w pierwszej fazie, w dużym stopniu przypisać to należy warunkom geograficznym Palestyny.**

Drugą przyczyną jest **zaniedbanie przez rząd rozbrojenia Arabów w r. 1930,** kiedy to się stało wiadomem, że Arabowie otrzymują wielkie ilości broni. Dalszą przyczyną jest polityka sądownictwa arabskiego, którego pociągnięcia nieraz przekreślają zarządzenia władz administracyjnych i wojskowych, jak to było w wypadku stanowiska Sądu Najwyższego wobec zarządzenia rozbiórki pewnej liczby domów arabskich na Starem Mieście w Jaffie,

Najważniejszą ze wszystkich przyczyn, które się złożyły na tak gwałtowne rozpętanie teroru arabskiego w Palestynie, jest okoliczność, że rząd nie ogłosił **we właściwym czasie stanu wojennego, który dałby mu możność rychłego i skutecznego stłumienia rozruchów.**

Nic też dziwnego, konkluduje autor artykułu, że cierpliwość żydowska została do tego stopnia napięta. W tych warunkach byłoby rzeczą niezrozumiałą, gdyby **rząd rozważył kwestję wstrzymania emigracji żydowskiej do Palestyny, zanim Komisja Królewska nie zaopinjuje, że zawieszenie emigracji jest doprawdy konieczne ze względów gospodarczych.** W przeciwnym razie zawieszenie emigracji byłoby wielce nielogiczne. Badania przeprowadzone na takich przesłankach i przy takiem nastawieniu politycznem, byłoby ze wszechmiar szkodliwe, gdyż z jednej strony do takich badań Żydzi nie mieliby zaufania, zaś z drugiej strony nie zaspokoiłoby to terorystów arabskich, którzy domagaliby się coraz więcej, skoroby się przekonali, że teror się opłaca. Bojaźliwość, konkretyzuje „Times", nigdy nie była dobrym obyczajem w polityce.

Ponadto ukazał się w dzisiejszym numerze „Times" list wybitnego prawnika angielskiego Stopera, który w r. 1929 występował w charakterze obrońcy strony arabskiej przed komisją Shawa. Jedyne wyjście z wytworzonej w Palestynie sytuacji i rozwiązanie problemu palestyńskiego autor widzi w przekazaniu sporu arabsko-żydowskiego — **międzynarodowemu trybunałowi rozjemczemu w Hadze.**

Jerozolima. 19. 8. (ŻAT) Dzisiejszy „Daily Telegraph" poddaje ostrej krytyce postępowanie rządu palestyńskiego **i zarzuca mu niedbalstwo, spowodu którego rozruchy palestyńskie nie zostały stłumione w zarodku.**

Codzienne akty teroru

Jerozolima. 19. 8. (ŻAT) Do domu arabskiego w Jaffie rzucono dziś bombę, która wybuchając spowodowała śmierć młodej Arabki. Jeden Arab został ranny.

W pobliżu Koubab na Północy Palestyny teroryści arabscy uszkodzili dziś rurociągi naftowe Iraq Petroleum Company.

Teroryści arabscy dokonali napadu **na patrol** transjordańskiej straży granicznej niedaleko Tyberjady, raniąc jednego żołnierza.

Teroryści oddali liczne strzały do osiedla Tel Mond. Ostrzeliwano także Kfar Jonah. **Ofiar żydowskich nie było. Koloniści żydowscy odparli terorystów.**

Do domku arabskiego rzucono bombę, ponadto oddano kilka strzałów. Dwaj Arabowie jeden młodszy, drugi starszy są ranni.

W ciągu dnia dzisiejszego Arabowie podpalili kilka objektów żydowskich w różnych miejscach. W pobliżu Jerozolimy teroryści **podpalili zabudowania żydowskich kamieniołomów w Nwej Szalom.** W Abu Uszat Arabowie podpalili stodołę.

Gamelin do gen. Rydza-Śmigłego

Warszawa, 19. 8. PAT. Szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin wyjeżdżając z Polski, przesłał na ręce generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza Śmigłego telegram następującej treści

„W chwili, gdy opuszczam Polskę, spieszę raz jeszcze wyrazić Panu Generałowi całą moją wdzięczność za przyjęcie, które zostało mi zgotowane specjalnie przez Pana Generała i moich kolegów z armji polskiej".

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

Gdańsk, 19. 8. PAT. W wykonaniu polsko-niemieckiej umowy handlowej rozpoczęły się dzisiaj w Sopotach obrady między komisjami polską i niemiecką w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami. W obradach tych ustalone być mają rozmiary polskich kontyngentów eksportowych do Niemiec na wrzesień br. Dalej omówiona będzie sprawa aktywizacji polskiego eksportu drzewnego do Niemiec.

Delegacja polska składa się m. in. z naczelników wydziałów w ministerstwie przemysłu i handlu Siebeneichena, dr. Pilcha, p. Królikowskiego oraz kilku przedstawicieli gdańskich. Do delegacji niemieckiej należą m. in. radcowie Hemmen, Forkel i dr. Scheffold.

Rewizja u litewskiego dziennikarza w Gdańsku

Gdańsk, 19. 8. PAT. Wywiadowcy policji gdańskiej przeprowadzili dziś w mieszkaniu korespondenta półoficjalnego organu litewskiego „Lietuvos Aidas" w Gdańsku Jonasa Kutry rewizję bez podania powodu.

Anglja nie będzie interwenjować w Hiszpanji

Londyn, 19. 8. PAT. Sir Samuel Hoare oświadczył w wygłoszonem przemówieniu, że rząd brytyjski w żadnym wypadku nie zamierza interwenjować w sprawie Hiszpanji i wciągać kraj w zamęt walk, które go bezpośrednio nie interesują. Próbując narzucić swą wolę którejkolwiek z walczących w Hiszpanji stron, mogłaby W. Brytanja wciągnąć całą Europę w pożogę wojenną.

Nawiązując do rozbudowy floty, oświadczył Hoare, że W. Brytanja zbroi się, aby w ten sposób uniemożliwić wybuch światowej wojny.

Anglja wstrzymuje wywóz broni do Hiszpanji

Londyn, 19. 8. PAT. Z polecenia urzędu handlu (Board of Trade) unieważniono wszystkie zezwolenia na wywóz broni, amunicji i wszelkiego rodzaju samolotów do Hiszpanji i kolonij hiszpańskich.

Wielki proces „trockistów" w Moskwie

Moskwa. 18. 8. PAT. Agencja Tass komunikuje: Dziś rozpoczął się przed kolegjum wojskowem sądu wyższego ZSRR pod przewodnictwem Ulricha proces Zinowjewa, Kamieniewa i 14 innych oskarżonych. Oskarża prokurator ZSRR Wyszyński. Wszyscy oskarżeni zrzekli się obrony przez adwokatów. Prezes Ulrich wyjaśnił, że oskarżeni korzystają w takim wypadku z wszystkich praw, przysługującym obrońcom.

Po odczytaniu aktu oskarżenia wszyscy oskarżeni przyznali się do zarzucanej im winy z wyjątkiem Iwana Smirnowa i Holcmana, który, potwierdzając swój udział w organizacjach terorystycznych oraz fakt otrzymywania instrukcji od Trockiego odnośnie aktów teroru, zaprzeczają jakoby brali bezpośredni udział w praktycznem przygotowaniu zamachów terorystycznych.

Prokurator domaga się kary śmierci w stosunku do wszystkich oskarżonych.

KRONIKA ŁÓDZKA

Łódź, 19. 8. (G) Wczoraj upłynął termin sprawdzania spisów wyborców do rady miejskiej w Łodzi. Ogółem sprawdzało spisy około 35.000 wyborców, co świadczy o tem, że frekwencja wyborców będzie znaczna. Rozeszły się pogłoski, jakoby pomiędzy blokiem prorządowym a Ch. D. toczyły się pertraktacje w sprawie wspólnej listy wyborczej.

* * *

Łódź, 19. 8. (G) Decyzją inspektora pracy 5 przemysłowców zostało ukaranych grzywną od 100 — 500 zł. za zatrudnianie robotników w nocy.

Spólnik został mianowany szefem prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie Dr. Marjan Spólnik został mianowany szefef prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Łodzi i w dniu dzisiejszym objął urzędowanie.

* * *

Łódź, 19. 8. (G) Wczoraj rano zmarł były wiceprezydent miasta Łodzi Wiktor Groszkowski, członek Stronnictwa Ch. D.

* * *

Łódź, 19. 8. (G) W niedzielę odbyła się konferencja ogólnych sjonistów całego województwa łódzkiego, poświęcona sprawie wyborów do gmin żydowskich.

Bilans strat wojny domowej w Hiszpanji

Kilka generałów zabitych, 18 generałów w niewoli

Paryż, 19. 8. PAT. Radjostacja w Sevilli donosi, że załoga wojskowa i ludność Cartageny przyłączyły się do ruchu powstańczego. Oddziały powstańcze zajęły miejscowości Los Alcaseres i San Javier. Kolumna płk. Casteljon obsadziła Santa Amelia, przełamując niezwykle zacięty opór wojsk rządowych.

Kwatera główna w Burgos, podając sprawozdanie z ostatnich kilku dni, stwierdza, że działania wojsk powstańczych przeprowadzane są z matematyczną dokładnością. W Estremadurze zajęto szereg wsi, przyczem odebrano uciekającym w popłochu wojskom rządowym 2 tys. karabinów.

W Okolicy Otero (prow. Segovia) zestrzelono rządowy samolot. Ostrzeliwanie San Sebastian trwa.

Radjostacja w Kadyksie zawiadamia, że Bilbao stoi bezpośrednio przed upadkiem. Zwolennicy powstania, którym udało się zbiec z miasta, opowiadają, że anarchiści wymordowali całą rodzinę znanego prawicowca Leopolda Verde. Rozstrzelano również wszystkich księży, mnichów i zakonnice.

Według wiadomości pochodzącej z Madrytu, padło dotychczas na polach bitwy kilku generałów wojsk rządowych, a 18 znajduje się w niewoli wojsk powstańczych.

Okrucieństwa powstańców

Madryt. 18. 8. PAT. Wychodzący w Bilbao dziennik „El Liberal" zamieścił podpisany przez Prieta artykuł, podkreślający znaczenie zwycięstwa wojsk rządowych pod Medellin. Klęska wojsk powstańczych pod Medellin — stwierdza Prieto — pozwoli oddziałom górników na wyłączne poświęcenie się oblęganiu Ovieda. Miasto to jest bowiem punktem kluczowym sytuacji militarnej na północy. Gdy Oviedo zostanie zajęte przez wojska rządowe, sytuacja powstańców będzie rozpaczliwa nietylko w obszarze sąsiadującym z miastem, lecz również na odcinkach frontu Leon i Guipuzsca, a także pozwoli oddziałom górników asturyjskich, na zajęcie kastylijskiego płaskowzgórza. Prieto kończy swój artykuł opisem okrucieństw, popełnionych przez powstańców w Badajoz, gdzie jeńcy rządowi zmuszeni byli do wchodzenia pojedynczo na arenę walki byków, a powstańcy z miejsc, przeznaczonych dla publiczności strzelali do bezbronnych z karabinów maszynowych.

* * *

Barcelona, 19. 8. PAT. Został zabity znany polityk prawicowy Thomas Cayla.

Paryż, 19. 8. PAT. Z Sewilli donoszą, że przybyła tam rodzina gen. Queipo de Llano. W prowincji Estramadura oddział powstańczy, który wyruszył z Castellon, zajął miejscowości Zalamea i Delaserana. Pod Antequera powstańcy zestrzelili samolot rządowy.

Barcelona, 19. 8. PAT. Otworzono wojskową szkołę, celem wyszkolenia kadry dowódców „milicji ludowej".

Brazylja przyłącza się do akcji Urugwaju

Rio de Janeiro, 19. 8. PAT. Rząd brazylijski przyjął propozycję Urugwaju pośredniczenia w Hiszpanji z tą samą rezerwą co i rząd Stanów Zjednoczonych. W udzielonej odpowiedzi zaznacza rząd brazylijski, że wszelkie próby pośredniczenia byłyby niejako uznaniem powstańców za stronę prowadzącą wojnę, o co zresztą oni sami nie prosili. Rewolucja w Hiszpanji ma tak doniosłe znaczenie dla samej Europy, że wszelka interwencja państw amerykańskich byłaby w tym wypadku niezręczna. Niemniej jednak rząd brazylijski nie uchyla się od akcji, w której wezmą udział wszystkie państwa łacińskiej Ameryki.

I Chile

Santjago de Chile, 19. 8. PAT. Rząd Chile odpowiedział na notę Urugwaju, że gotów jest razem z innemi państwami Ameryki południowej wziąć udział w akcji pojednawczej między stronami walczącemi w Hiszpanji.

Włosi dementują pogłoski

Rzym. 19. 8. PAT. Tutejsze koła oficjalne zaprzeczają kategorycznie rozszerzanym zagranicą pogłoskom o zarządzeniach wojskowych, wydanych rzekomo w związku z sytuacją w Hiszpanji. Pogłoski tego rodzaju są nietylko kłamliwe, lecz również i szkodliwe, wnoszą bowiem element niepokoju. Jedynym wytłumaczeniem dla bujnej wyobraźni tych, którzy pogłoski te rozszerzają, może być fakt, że wiele włoskich jednostek wojskowych, między niemi i lotniczych, przesunięto ostatnio na południe w związku z mającemi się za 4 dni rozpocząć w okolicy Monte Irpino, manewrami.

Paryż. 18. 8. PAT. Havas donosi z Rzymu, że zagranicą krążą fantastyczne, ale bezpodstawne pogłoski o ruchach wojsk włoskich. W rzeczywistości zarówno w Rzymie jak na prowincji panuje zupełny spokój.

Londyn, 19. 8. PAT. Reuter donosi z Rzymu: Zaprzeczono tu urzędowo pogłoskom o tem, jakoby kilku lotników włoskich otrzymało rozkaz udania się z pomocą powstańcom Hiszpańskim.

Dentystyczny instytut dokształcający w Palestynie

Wiedeń, 19. 8. ŻAT. Żydowscy delegaci na odbytym w Wiedniu IX międzynarodowym kongresie dentystycznym omówili sprawę założenia przy U. H. w Jerozolimie dentystycznego instytutu dokształcającego. W naradzie brali udział stomatolodzy - Żydzi z Polski, Czechosłowacji, Niemiec, Anglji, Holandji, Austrji, Palestyny, Szwajcarji, Turcji, Węgier i Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczył znany lekarz jerozolimski dr. Lewin - Epstein. Po wysłuchaniu referatu prof. Bernarda Gottlieba jednomyślnie uchwalono wszcząć pierwsze kroki w kierunku założenia instytutu. W tym celu będą powołane do życia specjalne komitety w różnych krajach, któremi to komitetami kierować będzie wyłoniona na naradzie centrala jerozolimska jej oddział na Europę z siedzibą w Wiedniu (Wien IX Türkengasse 15, dr. Ernst Köllner).

Akcja „Joint'u" na rzecz dziatwy żydowskiej w Polsce

Nowy Jork, 19. 8. ŻAT. Dyrektor egzekutywy „Joint'u", Joseph Hyman, zakomunikował prasie, że w okresie pierwszego półrocza 1936 organizacja ta wydatkowała 40.000 dolarów na akcję pomocy dla dziatwy żydowskiej w Polsce. Część tej sumy przekazano TOZ'owi. Z pomocy Joint'u korzysta w Polsce 25.000 dzieci żydowskich. Akcję swą w tym zakresie Joint będzie kontynuował do końca br.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej w Szwajcarji

Bern, 19. 8. PAT. Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Departament sprawiedliwości i policji wykrył organizację szpiegowską, działającą na szkodę Francji. Aresztowano trzy osoby, w tem 2 cudzoziemców i jednego obywatela szwajcarskiego.

Trudności franka francuskiego

Warszawa, 19. 8. PAT. Ucieczka od franka francuskiego, ujawniająca się już od kilkunastu dni, przybrała w dniu dzisiejszym jaskrawsze rozmiary, o ile można sądzić z kursów ważniejszych dewiz. Zaznaczyć jednak należy, że ucieczka złota z Francji zagranicę — według rozpowszechnionej opinji — nie przybrała dotychczas większych rozmiarów, rząd francuski bowiem ma jakiemiś bliżej nieokreślonemi sposobami przeciwdziałać wzmożonemu odpływowo kruszcu. Przeciwdziałanie wywołuje nieskrępowaną normalnemi przeszkodami zwyżkę walut obcych, przyczem waluty złote zwyżkują wyraźnie powyżej górnego punktu złota.

Dewizę na Londyn notowano: w Zurychu 15,44¾ wobec 15,41¾ wczoraj, w Paryżu przy otwarciu 76,47 wobec 76,37 przy wczorajszem zamknięciu. Dzisiejszy kurs Londynu w Paryżu jest jednym z najwyższych notowanych w ciągu ostatnich dwuch lat. Charakterystyczne jest, że deporty w notowaniach terminowych franka w Londynie wykazują dalsze osłabienie, a mianowicie jednomiesięczny do 0,53, trzymiesięczny zaś — do 2,96. Tendencję tę tłumaczy się obawami już nie dewaluacji, lecz ostrych ograniczeń dewizowych we Francji, które naraziłyby handlarzy walutowych na poważne straty.

Dewiza na Nowy Jork notowana jest w Paryżu na górnym punkcie złota — 15,19. natomiast dewizy na Zurych i Amsterdam notowane są tamże powyżej górnego punktu złota. Zaznaczyć wreszcie należy, że zwyżkować zaczęła w Paryżu ostatnio raczej słabsza dewiza na Belgję.

Gubernator Banku Francji zapewnia o stałości franka

Paryż, 19. 8. PAT. Rada generalna Banku Francji, ukonstytuowana na podstawie ustawy z dn. 24 lipca 1936 r. na miejsce rady regencyjnej (utworzonej w 1808 r.), która przestała funkcjonować w ub. czwartek — zainstalowała się w Banku Francji w dn. 18 bm. W przemówieniu inauguracyjnem gubernator Banku Francji, witając członków nowej rady — reprezentantów głównej gałęzi produkcji francuskiej — podkreślił, że zadaniem rady będzie zapewnienie wszelkiemi możliwemi sposobami stałości waluty i możliwie najniższej stopy kredytowej. Zaznaczając skolei, że wydarzenia międzynarodowe przyczyniają się do zagmatwania sytuacji gospodarczej i walutowej, mówca apelował do przedstawicieli życia gospodarczego, aby dali dowód umiarkowania w żądaniach kredytów. Na zakończenie gubernator Labeyrie podkreślił, że gdyby Francja nie była „zbrodniczo" pozbawiona licznych miljardów, które jej się należą, a są obecnie zagranicą, niewątpliwie mogłaby ona cznacznie lepiej przetrzymać przesilenie gospodarcze.

Przygotowania do Kongresu francuskiej partji radykalnej

Paryż, 19. 8. PAT. W łonie partji radykalnej rozpoczęły się poważne przygotowania do wielkiego kongresu partyjnego, jaki odbędzie się w dniach 8—11 października w Biarritz. Kongres oczekiwany jest w kołach politycznych z wielkiem zainteresowaniem, gdyż będzie to pierwszy kongres partji radykalnej po objęciu władzy we Francji przez rząd „Frontu ludowego". Obradom kongresu przewodniczyć będzie prezes partji Daladier. Pozatem w kongresie wezmą udział wszyscy ministrowie i podsekretarze stanu, wchodzący do rządu z ramienia partji radykalnej.

Na porządku dziennym poza zagadnieniami natury ogólno-politycznej figurują również sprawy zmiany statutu partji, czego domagają się liczne federacje prowincjonalne. Otwarcie obrad kongresu będzie rozpoczęciem po przerwie wakacyjnej pełnego jesiennego sezonu politycznego.

Trockiści wspólnie z agentami „Gestapo“ zamierzali wymordować rząd sowiecki?

Sensacyjny akt oskarżenia w procesie moskiewskim

Moskwa, 19. 8. PAT. Akt oskarżenia w procesie 16-tu oskarżonych z Zinowjewem i Kamieniewem na czele, podany w streszczeniu przez agencję „Tass“, stwierdza m. in., że Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow i Bakajew byli bezpośrednimi organizatorami zabójstwa kierownika leningradzkiej organizacji partji komunistycznej Kirowa, dokonanego 1-go grudnia 1934 roku, a także przygotowywali zamachy na życie innych czołowych przywódców partji komunistycznej i członków rządu sowieckiego, przyczem działali w porozumieniu z trockistami i Trockim. W końcu 1932 r. trockiści i zinowjewowcy utworzyli „Zjednoczone centrum“, do ktzrego z ramienia zinowjewowców weszli: Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow i Bakajew, zaś z ramienia trockistów: Smirnow, Terwaganjan i Mroczkowskij. Od tego czasu zinowjewowcy i trockiści, zgodnie z instrukcjami, otrzymywanemi bezpośrednio od Trockiego, ześrodkowali swoją działalność na walce z partją komunistyczną i rządem sowieckim, powołując do życia grupy terorystyczne, mające na celu dokonanie zamachów na życie Stalina, Woroszyłowa, Kaganowicza, Kirowa, Ordzonikidze i Postyszewa. Jedna z tych grup dokonała zabójstwa Kirowa. Wedle zeznań oskarżonych na śledztwie pierwiastkowem, dążeniem „Zjednoczonego centrum“ było dojście do władzy po dokonaniu szeregu zamachów terorystycznych.

Oskarżony Smirnow zeznał m. in., że spotkał się w r. 1930 w Berlinie z synem Trockiego Siedowem, który wyraził opinję, że w obecnej sytuacji jedynie usunięcie za pomocą siły kierowników partji komunistycznej i rządu sowieckiego mogłoby doprowadzić do zmiany ogólnej sytuacji Z. S. R. R. Sam Trockij w r. 1932 miał w osobiście udzielonej Smirnowowi instrukcji zalecić stosowanie aktów terorystycznych.

Akt oskarżenia twierdzi dalej, że blok trockistowsko-zinowjewowski przygotowując zabójstwo Stalina i innych dygnitarzy partyjnych i rządowych, stosował na szeroką skalę dwulicowość, wypierając się przy każdej okazji błędów popełnionych w przeszłości i manifestując swe oddanie wobec kierownictwa partyjnego.

Akt oskarżenia przytacza zeznania Kamieniewa na śledztwie pierwiastkowem. Wedle tych zeznań „przywódcy bloku liczyli, że po dokonaniu zamachu na Stalina powstanie niepewność i zamęt wśród kierownictwa partji i rządu, z czego mieli skorzystać przywódcy bloku, celem zmuszenia pozostałych przy życiu członków kierownictwa partyjnego, aby dopuścili ich do władzy, względnie mieli ich zmusić siłą do ustąpienia ze stanowisk. Aktywny udział Trockiego w walce o władzę uważany był za niewątpliwy“.

Oskarżony Mraczkowskij zeznał na śledztwie pierwiastkowem m. in. co następuje: „Zgodnie z dyrektywami, otrzymanemi w r. 1930 przez Smirnowa od Trockiego, mieliśmy zamordować Stalina, Woroszyłowa i Kaganowicza. Jako pierwszy wyznaczony był Stalin“.

Oskarżony Dreitzer otrzymał w r. 1934 za pośrednictwem syna Trockiego Siedowa następujący list, napisany osobiście przez Trockiego: „Drogi przyjacielu, zakomunikujcie, że mamy obecnie przed sobą następujące zasadnicze zadania: przedewszystkiem zgładzić Stalina i Woroszyłowa, następnie rozwinąć działalność w kierunku tworzenia „jaczejek“ w armji, potatem należy w razie wojny skorzystać z niepowodzeń i wszelkiego rodzaju trudności, aby owładnąć kierownictwem“.

Po zdekonspirowaniu centrum trockistowsko-zinowjewowskiego w związku z zabójstwem Kirowa, Trockij, który objął osobiste kierownictwo akcją terorystyczną na terenie ZSRR, przyspieszył czynne przygotowania do zamachu na Stalina i Woroszyłowa oraz podjął w tym celu szereg kroków. Celem ponownej organizacji grup terorystycznych w Z.S.R.R. oraz w celu ożywienia ich działalności, wysyłając z zagranicy do Z.S.R.R. swych zaufanych agentów. W tym charakterze przybyli w różnych terminach z Berlina do Moskwy: Olberg, Berman-Jurin, Fritz Dawid (Krugljanskij), Mojżesz Lurje i Natan Lurje. Oskarżony Walenty Olberg zeznał na śledztwie pierwiastkowem, że przybył do Z.S.R.R. nielegalnie z polecenia Trockiego, zakomunikowanego mu przez Siedowa, przyczem otrzymał instrukcję ukrywania wszelkiemi sposobami roli Trockiego w przygotowywaniu zamachu na Stalina.

Wedle aktu oskarżenia śledztwo ustaliło, że Olberg przybył do ZSRR z paszportem republiki Honduras, otrzymanym przy pomocy „Gestapo“ (niem. policja polit.) Olberg oświadczył, że uzyskał ten paszport od agenta „Gestapo“ w Pradze Tuchalewskyego za łapówkę w kwocie 13 tysięcy koron czeskich, otrzymanych od organizacji trockistowskiej. Na śledztwie Olberg zeznał, że: moje stosunki z „Gestapo“ nie były bynajmniej wyjątkiem. Tego rodzaju linja postępowania została przyjęta przez trockistów zgodnie z dyrektywami Trockiego. Kontakty te powstały na tle organizowania w ZSRR zamachów terorystycznych... Miałem szereg spotkań z wysokim funkcjonarjuszem „Gestapo“ i rozmawiałem z nim na temat mojej podróży do Moskwy i planów przygotowania zamachu.

Akt oskarżenia twierdzi dalej, że zeznania Walentego Olberga zostały potwierdzone przez jego brata Pawła Olberga, również agenta tajnej policji niemieckiej, aresztowanego w innej sprawie. Wedle zeznań Pawła Olberga, agent niemieckiej policji tajnej miał przyrzec jego bratu. Walentemu, prawo azylu w Niemczech dla wszystkich członków organizacyj terorystycznych na terenie ZSRR.

Oskarżony Berman-Jurin zeznał, że przybył do ZSRR w charakterze męża zaufania Trockiego, wyposażonego w szczególne instrukcje, celem przygotowania zamachu na Stalina. Podczas spotkania z Trockim w Kopenhadze, ten ostatni doradzał mu dokonanie zamachu podczas kongresu Kominternu, lub innych kongresów w Sowietach.

Oskarżony Fritz Dawid spotkał się jesienią 1932 r. z Trockim, który zaproponował mu podjęcie się „misji historycznej zabójstwa Stalina“. Berman Jurin przybył do ZSRR odnalazł Fritza Dawida, przyczem obaj postanowili zamordować Stalina podczas 7-go kongresu Kominternu. Zamach nie doszedł podówczas do skutku, ponieważ Berman-Jurin nie mógł dostać się na kongres, zaś Fritz Dawid, mimo, iż dostał się na salę obrad, nie zdołał zrealizować swego zamiaru, mimo, iż miał przy sobie rewolwer, dostarczony mu przez Bermana Jurina.

Akt oskarżenia twierdzi dalej, iż śledztwo ustaliło, że grupa terorystyczna pod kierownictwem Mojżesza Lurje była zoroanizowana przez członka niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej Franza Weiza, reprezentanta obecnego naczelnika „Gestapo“ Himmlera. Grupa ta miała dokonać zamachów na Stalina, Kaganowicza, Woroszyłowa i Ordzonikidze. Wedle zeznań Mojżesza Lurje, Zinowjew wskazał mu na użyteczność pomocy narodowych socjalistów w walce przeciwko partji komunistycznej i rządowi sowieckiemu. Oskarżony Natan Lurje zeznał, że w sierpniu 1932 r. Weiz udając się do Niemiec, przekazał mu kierownictwo grupy terorystycznej i nakazał mu przygotowanie i wykonanie zamachów na Stalina, Kaganowicza i Woroszyłowa.

Ustalono pozatem, że zabójstwo Kirowa w Leningradzie odbyło się pod osobistem kierownictwem Kamieniewa i Bakajewa, którzy jesienią r. 1934 udali się do Leningradu celem skontrolowania przygotowań.

Wreszcie grupa terorystyczna pod kierownictwem oskarżonego Dreitzera, która otrzymywała instrukcje bezpośrednio od Trockiego i grupa pod kierown. Lurje przysłana z Niemiec, planowały zamach na Woroszyłowa. Dreitzer kierował organizacją wojskowej grupy trockistowskiej w składzie Schmidt, Kuzmiczew i szereg innych. — Schmidt i Kuzmiczew zostali wyznaczeni jako bezpośredni wykonawcy zamachu. Przewidywano, że skorzystają oni z jednego z przyjęć u Woroszyłowa lub też z inspekcji Woroszyłowa w ich oddziałach.

Estonja również przyłącza się

Tallin, 19. 8. PAT. Estońskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało posłowi francuskiemu pismo, zawiadamiające, że Estonja zasadniczo godzi się na propozycję Francji w sprawie niemieszania się do spraw hiszpańskich pod warunkiem, że wszystkie państwa wyrażą swą zgodę na tę propozycję.

Bukareszt 19. 8. PAT. Rząd rumuński przystąpił do francusko - brytyjskiego układu o nie interwencji w Hiszpanji.

Ostrzeliwanie parowca niemieckiego

Berlin, 19. 8. PAT. Niemieckie biuro informacyjne podaje: Parowiec niemiecki „Kamerun“, który zamierzał zawinąć do portu w Kadyksie, aby zabrać stamtąd uchodźców, zmuszony był w odległości 7 i pół mil od brzegu przez hiszpańską łódź podwodną „B 6“ i krążownik hiszpański „Libertad“ trzema strzałami do zatrzymania się. Dokonano na nim rewizji, po której ge zwolniono, zmuszając jednak do zmiany kursu i odpłynięcia na Morze Śródziemne.

Epidemja na wybrzeżu hiszpańskiem

Bajonna, 19. 8. PAT. Władze departamentu Basses Pyrennees postanowiły zorganizować kordon sanitarny wzdłuż granicy francusko-hiszpańskiej ze względu na epidemję, jaka panuje na wybrzeżu hiszpańskiem Bidassoa.

50 tysięcy ofiar pochłonęła dotychczas rewolta hiszpańska

Berlin. 19. 8. PAT. Według doniesień z Madrytu, liczba zabitych w wojnie domowej w Hiszpanji wynosi dotychczas około 50.000 osób. Liczba ta obejmuje również ofiary egzekucyj. Z różnych powodów nie udało się ustalić tożsamości około 1/3 części zabitych.

„Action Francaise“ zabroniony w Maroku francuskiem

Rabat. (Maroko francuskie) 18. 8, PAT. We francuskiej strefie w Maroku zakazano z polecenia władz wyższych rozpowszechniania i sprzedaży monarchistycznego dziennika „Action Française“.

Louis zwyciężył Sharkey'a

Nowy Jork, 19. 8. PAT. W obecności 35 tys. widzów odbył się dziś w nocy w New Jorku mecz bokserski pomiędzy byłymi mistrzami świata w wadze ciężkiej, murzynem Louisem i Sharkey'em.

Świetne zwycięstwo odniósł Louis w trzeciej rundzie przez k. o.

Meczowi przyglądał się Max Schmeling

KRONIKA KRAKOWSKA

Rada Partyjna Org. Sjonistycznej

zwołana na dziś 20 sierpnia b. r. do Krakowa

Dziś we czwartek dnia 20 bm. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Krakowie, w lokalu Klubu Sjonistycznego, przy ul. Grodzkiej 71 II. p., posiedzenie Rady Partyjnej Organizacji Sjonistycznej z następującym porządkiem dziennym:

1) Obecna sytuacja w Palestynie,
2) Posiedzenie Komitetu Akcyjnego Światowej Organizacji Sjonistycznej.

W obradach Rady partyjnej biorą udział jedynie wybrani przez Zjazd członkowie Rady Partyjnej.

EGZEKUTYWA ORG. SJONISTYCZNEJ DLA MAŁOP. ZACHODNIEJ I ŚLĄSKA W KRAKOWIE

W 1 godz. 50 minut do Zakopanego

będzie można jechać koleją elektryczną

(or) Od kilku lat jest już aktualna sprawa budowy kolei elektrycznej Kraków—Zakopane. Brak funduszów uniemożliwiał tylko rozpoczęcie prac.

Ostatnio, w czasie pobytu wiceministra inż. Bobkowskiego w Krakowie, okazało się, że sprawa budowy kolei elektrycznej z Krakowa do Zakopanego jest na dobrej drodze.

Prace mają rozpocząć się w najbliższym czasie i potrwać 4 lata. Linja będzie prowadzić z Krakowa przez Myślenice i Mszanę Dolną do Zakopanego. Zamiast dotychczasowej odległości 144 km. nowa trasa będzie miała tylko 112 km., co pozwoli przebyć ten odcinek w 1 godz. 50 min.

Śledztwo w sprawie Parylewiczowej ujawnia sensacyjne szczegóły

(or) Przed kilku dniami ukazała się wiadomość, że obok sędziego dr. Korusiewicza, prowadzącego śledztwo przeciw Parylewiczowej, został do tej sprawy przydzielony również sędzia dr. Resdorf ze sądu krakowskiego.

Jak się dowiadujemy, sędzia dr. Resdorf przebywa od dłuższego czasu w Zakopanem, gdzie prowadzi śledztwo w sprawie pożaru garażu samochodowego. Nie jest jednak wykluczone, że w najbliższym czasie ukończy on dochodzenia i wróci do Krakowa.

Śledztwo przeciw bohaterce głośnej afery toczy się w szybkiem tempie. Wyniki jego wskazują na to, że Parylewiczowa prowadziła na szeroką skalę zakrojoną akcję interwencyjną, która szła w wielu kierunkach.

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Doening Tadeusz, Arjańska 9. Dr Stein Emanuel, Dietla 57, tel. 113-40. Dr Ralski Leslaw, Zyblikiewicza 5. Dr Abend Józef, Rynek Podgórski 11, tel. 126-37.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77, Podgórze: Brodzińskiego 1.

POŻEGNANIE TOW. H. STOEGERA WYJEŻDŻAJĄCEGO DO EREC

W najbliższych dniach wyjeżdża do Erec przewodniczący Sekcji Młodzieży przy Centrali „Ezry Chałucowej“ w Krakowie i jeden z jej najczynniejszych członków, tow. H. Stoeger. Z tej okazji odbędzie się dziś o godz. 7.30 wiecz. w lokalu „Ezry“, Mikołajska 9, plenarne pożegnalne zebranie Sekcji Młodzieży.

Tamże o godz. 8 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie Sekcji z udziałem kierowników wszystkich org. młodzieży sjońskiej w Krakowie. Równocześnie zawiadamia się, że wszelkie dotychczasowe upoważnienia prezydjum Sekcji Młodzieży tracą ważność z dniem dzisiejszym.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU WĘGLARZY

(or) W wyniku pertraktacyj, przeprowadzonych przez Inspektorat Pracy w Krakowie zlikwidowany został wczoraj strajk węglarzy w Krakowie. Strajkujący otrzymają podwyżkę i powrócą dzisiaj do pracy. Podwyżka wynosi 25 procent, co spowoduje bardzo nieznaczną różnicę w cenie węgla.

ECHA ZAJŚĆ KRAKOWSKICH

(or) Przed sądem krakowskim toczył się wczoraj proces o zajścia w dniu 23 marca w Krakowie. Na ławie oskarżonych zasiedli Lejzor Moszkowicz, Nachman Verständig, Michał Zając, Zygmunt Menderer i Marja Gleesel. Są oni oskarżeni o wybijanie szyb w sklepach na ulicy Florjańskiej. Wyrok będzie ogłoszony w dniu dzisiejszym.

ABSOLWENT GIMNAZJALNY — SZANTAŻYSTĄ

(or) Na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim zasiadł wczoraj absolwent 7-mej klasy gimnazjalnej, Leonard Nowak. Nowak pochodzi z Klaja, gdzie przed kilku laty przybył reemigrant z Ameryki, Karol Szczudło, przywożąc ze sobą 50.000 dolarów.

Nowak począł szantażować Szczudlę, wysyłając mu anonimowe listy i domagając się 30.000 dolarów, grożąc w razie niezłożenia ich śmiercią. Zniechęcony Szczudło wyjechał spowrotem do Ameryki, Nowak stanął zaś przed sądem. Został skazany na 4 miesiące więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

KOŚCI LUDZKIE WYKOPANO NA UL. LUBICZ

(or) Robotnicy pracujący przy robotach ziemnych przy ul. Lubicz wykopali z ziemi naprzeciw domu Nr. 21, czaszkę ludzką i kości, które oddano do Zakładu Medycyny Sądowej.

LECĄ GZYMSY

(or) Wczoraj popołudniu odpadł gzyms z domu przy ul. św. Sebastjana l. 30 i spadł na przechodzącego chodnikiem Jakóba Kanner zam. przy ul. Brzozowej l. 4, powodując u niego różne obrażenia cielesne. Wezwane Pogotowie Ratunkowe pozostawiło ofiarę wypadku po opatrzeniu pod opieką domową.

Prez. Benesz do Niemców sudeckich

Praga. 19. 8. PAT. Prezydent dr Benesz odwiedził dziś kilka miast w północnej Czechosłowacji, czyli terytorjum, zamieszkałem przez większość niemiecką. W Libercu (Reichenberg), odpowiadając na powitanie ze strony władz niemieckich, wygłosił prezydent dłuższe przemówienie, w którem poruszył przedewszystkiem zagadnienia współżycia w państwie narodowości czeskiej i niemieckiej. Prezydent podkreślił, że obie narodowości są tak dojrzałe, że nie dadzą się wynarodowić. Zagadnienie narodowościowe, wśród nich zagadnienie Niemców w Czechosłowacji, stało się w ostatnich czasach przedmiotem wielkiej uwagi, zarówno wewnątrz kraju, jak i poza granicami. Zagadnienia te są jednak dla każdego państwa sprawą wewnętrzną. Czechosłowacja nie dopuści, aby jakiekolwiek państwo europejskie do zagadnień tych się mieszało, jedynie prawo kontroli posiada Liga Narodów.

Berlin zadowolony

Berlin. 19. 8. PAT. Mowa Benesza wygłoszona w środę w Reichenbergu w Sudetach, przyjęta została w Berlinie z dużem zadowoleniem. Stanowi ona, jak oświadczają w Berlinie dalszy ciągu pokojowo optymistycznego tonu, którego użył niedawno min. Krofta. Posiada ona, zdaniem kół niemieckich, poważne znaczenie psychologiczne w dziedzinie politycznej. Przemówienie prezydenta Benesza jest równoznaczne z zapowiedzią ulżenia doli Niemców sudeckich.

Syn prezydenta Argentyny — komunistą

Rio de Janeiro. 19. 8. PAT. Na granicy Brazylji i Urugwaju aresztowano jako komunistę syna prezydenta Argentyny Liborio Justo. Deportowano go do Argentyny.

Nowy ambasador chiński w Waszyngtonie

Szanghaj. 18. 8. PAT. Rząd w Nankinie mianował Wanga, b.. ministra spraw zagranicznych, ambasadorem w Waszyngtonie.

Samoloty francuskie w Barcelonie

Londyn, 19. 8. PAT. Barceloński korespondent „News Chronicle“ donosi, że przybyło tam 12 francuskich samolotów bombardujących i 6 myśliwskich.

Rabat (Marocko francuskie), 19. 8. PAT. Opublikowano rozporządzenie, zakazujące wywozu lub tranzytu do strefy hiszpańskiej w Maroko wszelkiego rodzaju paliwa płynnego, smarów i samochodów. Zakaz nie dotyczy środków komunikacji publicznej lub międzynarodowej.

Cenzura poczty

Madryt, 19. 8. PAT. Ogłoszono dekret o cenzurze listów i przesyłek pocztowych.

* * *

Rzym, 19. 8. PAT. Konsul hiszpański we Florencji Guttierrez de la Solana oddał się do dyspozycji rządu narodowego w Burgos.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośne go inseratu.

Wolne posady

RYSOWNIKA szyldowego poszukujemy na dorywcze zajęcie. — SZYLDY, Dietla 81.

SAMODZIELNEJ modniarki oraz zdolnej siły modniarskiej poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Zdolna modniarka“. 334k

SAMODZIELNĄ (-go) korespondentkę (-ta) polsko-niemiecką z wiadomością buchalterji przyjmie Biuro Techniczne i Elektrotechniczne. Zgłoszenia pod „Buchalterja“ — Nowy Dziennik Kraków, Orzeszkowej. — 7334g

Posad poszukują

BUCHALTER, korespondent polsko-niemiecki fachowiec drzewny pierwszorzędne świadectwa poszukuje posady ewent. kierownictwa. A. H. Dąbie ad Dębica. 333k

PODRÓŻUJĄCY doskonale zaprowadzony w aptekach drogerjach perfumerjach sklepach korzennych galanteryjnych, składnicach, spółdzielniach na terenie wojew. Krakowskiego poszukuje zastępstwa branży kosmetycznej lub pokrewnej. „Zabezpieczenie“ Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. 7328g

BIELIZNIARKA — specjalistka koszul męskich, szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14, m. 14.

HAFTUJĘ, szyję bieliznę wyprawy ślubne Szycie bluzek, pyjam, szlafroków, — Stockowa, Dietla 50. II piętro. 7253g

PRACOWITY, lat 21 poszukuje posady jako pomocnik biurowy w fabryce lub innem przedsiębiorstwie. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. N. Dziennika „Uczciwy“. 7246g

BYŁY KUPIEC obarczony liczną rodziną, zniszczony kryzysem, znajdujący się w rozpaczliwem położeniu prosi o jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia: „Wołanie o pracę“ Nowy Dziennik.

EMIGRANT z Czechosłowacji niewinnie wydalony poszukuje posady ewent jako podróżujący. Na żądanie złoży kaucję. Zgłoszenia pod „Godny zaufania do Adm. N. Dziennika. 7246g

DRZEWIARZ z długoletnią praktyką składową poszukuje zajęcia w składzie lub też przy odbiórkach eksportowych. Zgłoszenia N. Dziennik pod „Mogiła“. 7234g

DYPLOMOWANY księgowy bilansista i korespondent z długoletnią praktyką bankową i przemysłową obeznajomiony ze sprawami skarbowo - podatkowemi, samotny, poszukuje pracy stałej lub dorywczej, za skromnem wynagrodzeniem w Krakowie lub na prowincji. — Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Przyjmie również każdą inną pracę biurową. Zgłoszenia pod „Skromne warunki“. Nowy Dziennik. 404x

Lokale

LOKAL przemysłowy Kraków, Lubicz 30 do wynajęcia.

LOKAL na lekki przemysł Juljusza Lea 5. do wynajęcia. 7332g

4-POKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe przy ul. Starowiślnej 60 do wynajęcia. Telefon 158-73. 153k

PEŁNOKOMFORTOWE dwupokojowe mieszkanie, kuchnia wolne. Krakowska 51. dozorca. 7316g

LOKAL 3 pokoje frontowe do wynajęcia. Wiadomość Dr. Goldwasser, Sarego 7. 7250g

PIWNICE elektrycznie oświetlone do wynajęcia. Wiadomość Dr. Goldwasser, Sarego 7. 7250g

TRZY mieszkania natychmiast do wynajęcia: 3-pokojowe i 2-pokojowe z kuchniami i komfortem, front I i II piętro, Starowiślna 52. Dozorca lub telefon 130-55. — 335k

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, słoneczne, pierwszorzędny komfort I. p. do wynajęcia od 1. IX Kraków Syrokomli 7 dozorca lub tel. 162-16. 7326g

INTELIGENTNA rodzina przyjmie na mieszkanie studentów z utrzymaniem, opieką, nauką. Bardzo tanio. Zgłoszenia kierować do Adm. Nowego Dziennika pod „Przejście zapewnione“. 7330g

MAGAZYNY obszerne przy ul. Dietla 55 do wynajęcia. Wiadomość u dororcy. 7329g

SKLEP z dużą wystawą, Grodzka 59 zaraz do wynajęcia. — Tamże jasny, duży pokój na I p. na biuro lub cichy przemysł. Wiadomość o 9 rano. 7315g

KOMFORTOWY pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia: Rejtana 10, I. p. m. 4.

PANNĘ na mieszkanie przyjmę. Wolnica 13, I. p. m. 16.

POKÓJ umeblowany, osobne wejście wynajmę urzędnikowi ewent. studentowi (tce) z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia: Kraków, Topolowa 17 I piętro, m. 3. 7318g

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 168-21. 6814g

PRASĘ ekscentryczną stół 80x80 ctm., skok 45 ctm. używaną kupię. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod „M. D.“.

ZŁOŚLIWA.



„Straszni obłudnicy — ci żebracy!“ Przedtem spotykam ślepego — a on do mnie:
„Śliczna paniusiu! proszę mnie podarować jakąś drobnostkę!“
„Powiedział ci tak dlatego, byś uwierzyła w jego ślepotę!“.

Poszukuję 2-pokojowego

mieszkania z komfortem na I lub II piętrze w okolicy Dietla, Koletek, Gertrudy, Sebastjana, Sarego, Wielopola. Zgłoszenia pod „Nadzwyczajny lokator“ do Adm. Nowego Dziennika

DENTYSTYCZNY fotel, spluwaczkę oraz wiertarkę elektryczną w dobrym stanie kupię zaraz za gotówkę. Zgłoszenia pod: „M. S. 128“ do Adm. Nowego Dziennika.

Sprzedaż

MŁYNARZE! Gazę jedwabną, oryginalną szwajcarską światowej marki Wydler Zürich dostarcza ze składu „Techebu“ Kraków, Florjańska 7.

SZYLDY EMALJOWANE, PIECZĄTKI GUMOWE zamawiaj tylko wprost we fabryce „EMALJARNIA“ S-ka z ogr. odp. Kraków, Dietla 81 Telefon 14739.

MASZYNY do pisania walizkowe HEBRAJSKIE najnowszej konstrukcji tanio dogodnie poleca Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 162-50 —

Zdrojowiska

ZAKOPANE Pensjonat „ADRIA“ tel. 1789 pod zarządem DROWEJ FLAUMHAFT NEUGEBORNOWEJ poleca się PT. Gościom na sezon letni. CENY NISKIE. 9656kr

JEŚLI ZAKOPANE, TO ZAJEDŹ DO „JURANDA“. UL. CHAŁUBIŃSKIEGO, BO TAM TANIO — SMACZNIE I BEZTROSKO. 271k

RABKA - ZDRÓJ. — Pełnokomfortowy pensjonat „Eljaszówka“ centrum, poleca pokoje słoneczne z werandami na miesiąc sierpień zł. 6 od osoby. Kuchnia znana wykwintna, utrzymanie 5 razy dziennie. Radjo patefon — Zarząd: Scherer - Rebenowa, Tel. 142. 9120k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼

Nauka i wychowanie

WPISY na koncesjonowane KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, codziennie. 231k

UCZENICE znajdą mieszkanie, utrzymanie, korepetycję, języki. Kraków, Zacisze 12. m. 6. 331k

Różne

STARĄ garderobę męską zamienia na pierwszorzędne materjały bielskie. Na wezwanie posyła do domu. Kozłowski, Kraków, Augustjańska 10 Telefon 133-74. 320k

POSZUKUJĘ piekarni w woj. krakowskiem wraz ze sklepem i mieszkaniem. Zgłoszenia Zakopane skr. pocztowa 65. 7134g

WSZELKIE ROBOTY w zakres murarstwa wchodzące wykonuje przedsiębiorstwo budowl. Wojciecha Stefanika, Rajsko 60. p. Swoszowice. Zwracać się koresp. 332k

ARTYSTYCZNA pracownia Firanek Holzerowej przeniosła pracownię na ulicę Szczepańską 5, poleca najtaniej swoje wyroby. 7327g

KRAWATY stare — przetarte przerabiam na nowe Podzamcze 22 oficyna II p. m. 10 6800

LAKIERY, artykuły gospodarcze najtaniej: we firmie: „FARBOBLASK“. Kraków, Kalwaryjska 29 Tel. 149-79.

Reklama dźwignią handlu

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia dro bne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmana